

Giertych stanie przed sądem?

Zespół prokuratorów w Prokuraturze Regionalnej w Poznaniu zajmie się śledztwem ws. wyprowadzenia prawie 93 mln zł z giełdowej spółki Polnord. Zespół został powołany w związku z pozyskaniem nowych dowodów w rezultacie przeszukań u podejrzanych, m.in. Romana Giertycha. Pracami pokieruje ceniony prokurator Bartosz Biernat.

s.3

Wtorek
08/12/2020

cena **2,50** zł (w tym 8% VAT)

#287 (2807)
NAKLAD 40 460
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Rumunia: Gorzkie zwycięstwo Partii Socjaldemokratycznej

s.6

Nie żyje Katarzyna Łaniewska – wielki przyjaciel „Gazety Polskiej”

POŻEGNANIE \ W wieku 87 lat odeszła wspaniała aktorka teatralna i filmowa Katarzyna Łaniewska. Znana była m.in. z „Plebani”, „Czterdziestolatka”, „Kogla-mogla” czy z filmu „Smoleńsk”. Przypominamy wywiad z aktorką, który w 2013 r., z okazji jej 80. urodzin, przeprowadził dla „Gazety Polskiej Codziennie” Jan Pospieszalski.

s.13

POLSKA

s.5

Jest dobrze, będzie lepiej

Tylko 4423 zakażenia COVID-19 i 92 zgony odnotowano poprzedniej doby. To rekordowo niska liczba przypadków, ostatni raz notowana w połowie października. Mimo to rząd nie rezygnuje ze szczepień. W poniedziałek wieczorem opublikował projekt narodowej strategii dotyczącej tej procedury.

POLSKA

s.4

Piątka dla zwierząt będzie rządowa?

Minęło sześć tygodni od przegłosowania przez Senat „piątki dla zwierząt”. Projekt trafił jednak do sejmowej zamrażarki, a PiS miało przedstawić nowy pomysł na ustawę. Na razie się na to nie zanosi. Kierownictwo polityczne nie podjęło decyzji, czy ma to być projekt poselski, czy rządowy.

ŚWIAT

s.7

Walki w Paryżu

Dziesiątki policjantów rannych, prawie sto osób zatrzymanych – to bilans zamieszek, do których doszło w Paryżu i w innych francuskich miastach w związku z protestami przeciwko ustawie chroniącej tożsamość policjantów podczas akcji. Francuskie MSW szacuje, że w całej Francji demonstrowało 52 tys. osób.

GOSPODARKA

s.11

PKN Orlen sięga po Polska Press

PKN Orlen rozszerza działalność w obszarze mediowym poprzez przejęcie Polska Press – jednej z największych grup wydawniczych w Polsce – od niemieckiej Verlagsgruppe Passau Capital Group. Dzięki transakcji płocki koncern uzyska m.in. dostęp do 17,4 mln użytkowników internetu i możliwość pozyskania nowych klientów.



foto: Zbyszek Kieremiek/Gazeta Polska



MOSKAL \ Mechanizm dyscyplinowania „praworządnością” krajów członkowskich Unii i wpływania na ich wewnętrzną politykę to cios w jedność Europy. Jest też bezprawny, co jednoznacznie stwierdziły Służby Prawne Rady Europejskiej.

s.2



KARNKOWSKI \ Lider Porozumienia Jarosław Gowin znów staje jedną nogą w opozycji wobec własnego rządu – to ryzykowne, bo stawką nie jest już wyłącznie koalicja rządowa i kilka stołków, a suwerenność i podmiotowość Polski w UE.

s.14



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Jan Paweł II

(1920–2005) święty Kościoła katolickiego, papież w latach 1978–2005

\\ Patriotyzm jako miłość do ojczyzny przynajmniej wszystkim innym narodom takie samo prawo jak własnemu, jest zatem drogą do uporządkowanej miłości społecznej. \\

fot. Wikipedia/d



Marcin Wolski

Bareja

Ile śmiechu, zabawy
wszyscy żeśmy mieli,
oglądając przewrotne komedie Barei.
Za ścianą PRL-u prząsł nonsensy,
a z ekranu spadały smakowite kęsy.
Władza głupia, absurdu
jak najbardziej w cenie,
idiotyzmy przepisów, myśli zniewolenie.
Odrobina odwagi, jak przelotne ptactwo,
między Odrą a Bugiem
zaś biedne „polactwo”.
A wszystko w lekkiej formie,
jak kartki z podróży,
oglądane dziś z myślą
– to się nie powtórzy.
Lecz spojrzę w politykę
i wnet się rozdrażnię,
widząc, jak dziś bareizm
grają na poważnie.



POGODA

Wtorek 08.12 Rozpogodzenia

WSCHÓD słońca 07:31 ZACHÓD słońca 15:23
Imieniny obchodzą: Apollonia, Boguwola, Maria, Narcyza

Gdańsk 2°C -1°C	Lublin 0°C -1°C
Katowice 7°C 0°C	Kraków 7°C 0°C
Łódź 3°C -1°C	Poznań 5°C 0°C
Warszawa 1°C -1°C	Wrocław 9°C 2°C

Środa 09.12 Rozpogodzenia

WSCHÓD słońca 07:32 ZACHÓD słońca 15:23
Imieniny obchodzą: Delfina, Joachim, Leokadia, Piotr, Waleria, Wiesława, Wiesław

Gdańsk 1°C 0°C	Lublin 0°C 0°C
Katowice 4°C -1°C	Kraków 5°C -1°C
Łódź 2°C 0°C	Poznań 3°C -1°C
Warszawa 1°C 1°C	Wrocław 4°C -1°C

BARTOSZ BARTCZAK

Rumunia poczeka na dobrą zmianę

Rumuni mają pecha. Muszą wybierać między rumuńską wersją SLD z czasów Leszka Millera a rumuńską wersją PO z czasów Donalda Tuska. Nic więc dziwnego, że w ostatnią niedzielę do urn pofatygowali się zaledwie co trzeci wyborca – najmniej od upadku komunizmu. Kiedy kilka lat temu kolejne skandale korupcyjne podminowywały rządy rumuńskich socjalistów, wydawało się, że kraj ten mogła czekać powtórka z tego, co działo się w Polsce po aferze Rywina. Postkomuniści mieli zostać pogrzebani, a do władzy miała dojść partia patriotyczna, taka jak PiS czy Fidesz. W Rumunii nie pojawiła się jednak miejscowa wersja PiS. Część patriotycznie nastawionych wyborców zagłosowała na przypominającą PO Partię Narodowo-Liberalną, część na... socjalistów (Partia Socjaldemokratyczna). Większość jednak pozostała w domu. Rumuni na swoją dobrą zmianę będą musieli jeszcze poczekać.

Rafał Zawistowski



IGOR SZCZESNOWICZ

Czas na działanie prawa

W niedzielne południe przejeżdżałem w pobliżu jednego z warszawskich szpitali i tam widziałem zdewastowane dwie furgonetki ruchów pro-life. Zdewastowane, czyli pomalowane sprayem na biało z czarnym napisem „pro abo” i numerem telefonu. Tu już nie ma niuansowania na aborcję dopuszczalną przez prawo i taką, na którą zgody nie ma. Po prostu – „pro abo”. Czyli pro zabijanie na życzenie, optowanie za takim prawem, które pozwala na mordowanie nienarodzonych, bo się ma taką zachciankę. Poza niewątpliwym aktem wandalizmu, którego nie trzeba tłumaczyć – każdy by się wkurzył, gdyby znalazł na przydomowym parkingu swój samochód pomazany sprayem, i natychmiast zawiadomiłby policję – mamy tu jawne nawoływanie do przestępstwa. Mam nadzieję, że organy ścigania zareagują adekwatnie nie tylko konsekwencjami dla sprawców za zniszczenie cudzej własności, lecz także za nawoływanie do morderstwa. To dla tych organów i sądów kolejny egzamin z jakże modnej ostatnio praworządności.

Ryszard
KapuścińskiKomunistyczne
złogi, precz!

Wielokrotnie pytałem: jak to możliwe, że portal Sputnik Polska zachęca do udziału w Złotach Braterstwa Polsko-Rosyjskiego, gdzie uczestnicy bezkarnie paradują w rosyjskich mundurach i z pepeszami w rękach, albo Maciej Poręba, syn Bohdana Poręby, w mundurze bolszewickim udziela wywiadów na tle Grobu Nieznanego Żołnierza? Pytałem, dlaczego nie zdelegalizowano takich partii, jak np. Komunistyczna Partia Polski, partia Zmiana czy Komunistyczna Młodzież Polski, której członkowie piszą: „Jesteśmy organizacją skupiającą młodych ludzi identyfikujących się z ideą komunistyczną”. Ba, byli komuniści dostali znakomite miejsca na listach wyborczych Koalicji Europejskiej i reprezentują Polskę w Parlamencie Europejskim, a innych oglądamy w ławach poselskich. W programach publicystycznych pouczają nas komunistyczni aparatczycy z PZPR czy z ZSL, a Józef Iwulski jest prezesem Sądu Najwyższego! Czekając, kiedy przestanie być łamany art. 13 Konstytucji RP: „Zakazane jest istnienie partii politycznych i innych organizacji odwołujących się (...) do nazizmu, faszystów i komunizmu”. Pierwszy krok zrobił prokurator generalny Zbigniew Ziobro i wystąpił o delegację Komunistycznej Partii Polski.

Michał
MoskalBezprawny
mechanizm
praworządności

Polscy przedstawiciele przy Unii Europejskiej od tygodni przekonują inne państwa członkowskie, że powiązanie wydatkowania pieniędzy z pozamerytorycznymi przesłankami to naruszenie fundamentalnych zasad traktatów i łamanie unijnego prawa. W Brukseli jest już jasne, że Polacy i Węgrzy nie blefują i są gotowi wykorzystać wszystkie prawnie przysługujące im instrumenty, żeby zatrzymać niszczenie wspólnej Europy. Wprowadzenie teraz do agendy unijnych rozmów tematu tzw. praworządności, w sytuacji gdy cała Europa potrzebuje dodatkowych funduszy, by podnieść się z wywołanego koronawirusem kryzysu, to obmyślona z premedytacją próba wywarcia presji na takie kraje, jak Polska, które bronią tradycyjnych wartości. Mechanizm, który ma służyć do dyscyplinowania „niepokornych” krajów członkowskich Unii Europejskiej i wpływania na ich politykę wewnętrzną, jest ciosem wymierzonym w jedność Europy. Jak się okazuje, miażdży go również do niedawna tajna opinia Służb Prawnych Rady Europejskiej, która określa taki mechanizm mianem bezprawnego. To właśnie dzięki działaniom Polski i Węgier dziś łatwo zrozumieć, dlaczego komuś zależało, aby ta opinia nigdy nie ujrzała światła dziennego.



RANKING \ „Financial Times” opublikował ranking 90 najlepszych uczelni biznesowych w Europie. Jedyną polską uczelnią, pierwszą wśród szkół z regionu Europy Środkowo-Wschodniej, jest Akademia Leona Koźmińskiego (Kozminski University), która znalazła się na 45. miejscu, awansując o trzy pozycje w porównaniu z ubiegłym rokiem.

AFERA \ Zespół prokuratorów zajmie się sprawą Polnordu

Giertych stanie przed sądem?

Zespół prokuratorów w Prokuraturze Regionalnej w Poznaniu zajmie się śledztwem ws. wyprowadzenia prawie 93 mln zł z giełdowej spółki Polnord. Zespół został powołany w związku z pozyskaniem nowych dowodów w rezultacie przeszukań u podejrzanych. Pracami pokieruje ceniony prokurator Bartosz Biernat.

Adrian Siwek

Prokuratorzy zajmą się także koordynowaniem działań związanych z prowadzonym postępowaniem. Śledztwo prowadzone przez poznańską Prokuraturę Regionalną dotyczy dwóch wątków: zakupu bezwartościowych wierzytelności spółki Prokom Investments SA w kwocie niemal 73 mln zł oraz nabycia nieruchomości po zawyżonej według śledczych cenie niepełna 27 mln zł. – Zespołem prokuratorów, który zajmie się śledztwem ws. wyprowadzenia prawie 93 mln zł z giełdowej spółki Polnord, pokieruje prok. Bartosz Biernat – poinformowała w poniedziałek rzeczniczka Prokuratury Krajowej Ewa Bialik. Bartosz Biernat to prokurator z 20-letnim stażem, który specjalizuje się w sprawach o charak-

terze gospodarczym, w tym przestępstwach popełnianych przez zorganizowane grupy przestępcze.

Ważną postacią w sprawie jest Roman Giertych. To jedna z dwunastu osób, które zostały zatrzymane w połowie października w związku ze śledztwem, dotyczącym wyprowadzenia i przywłaszczenia łącznie ok. 92 mln zł z giełdowej spółki deweloperskiej Polnord. Usłyszały one zarzuty dotyczące przywłaszczenia środków spółki oraz wyrządzenia firmie szkody majątkowej w wielkich rozmiarach, a także prania brudnych pieniędzy.

W czasie zatrzymania Giertych trafił do szpitala, po tym jak zasłabł w trakcie przeszukiwania jego domu przez funkcjonariuszy CBA. Wobec mecenasa zastosowano środki zapobiegawcze w postaci 5 mln zł poręczenia majątkowego, zawieszenia w czynnościach ad-



fot. Adam Chelstowski/Forum

wokata, zakazu opuszczania kraju, dozoru policji połączonego z zakazem kontaktowania się z pozostałymi podejrzanymi. W czwartek Sąd Rejonowy w Poznaniu uchylił środki zapobiegawcze zastosowane przez prokuraturę wobec Giertycha. Według poznańskiego sądu zarzuty wobec adwokata ogłoszono nieskutecznie.

– Prokuratura w sposób stanowczy będzie dążyła do wyjaśnienia i pociągnięcia do odpowiedzialności karnej pana mecenasa Giertycha w sprawach, co do których zebrano materiał dowodowy wskazujący w jednoznaczny sposób – w ocenie prokuratury – na to, że pan Roman Giertych powinien stanąć przed sądem i odpowiadać za zarzucane przez prokuraturę czyny – powiedział na antenie Radiowej Trójki minister sprawiedliwości, prokurator generalny Zbigniew Ziobro.

Siła gestu Brandta

PAMIĘĆ \ Ten gest przeszedł do historii. Dokładnie 50 lat temu w Warszawie kanclerz Niemiec Willy Brandt padł na kolana przed pomnikiem Bohaterów Getta. Zostało to odebrane jako przyznanie się Niemiec do win z czasów II wojny światowej i żal za wyrządzone krzywdy. – Gesty są ważne. Jednak dzisiaj musimy jasno mówić, że bez naprawienia przeszłości nie ma mowy o pozytywnej przyszłości – mówi „Codziennej” Ryszard Czarnecki, europoseł PiS.

Podczas oficjalnej wizyty w Warszawie 7 grudnia 1970 r. kanclerz RFN Willy Brandt, który przybył, aby podpisać polsko-niemiecki układ państwowy o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków, w trakcie uroczystości złożenia wieńca pod pomnikiem Bohaterów Getta niespodziewanie padł na kolana na stopniach monumentu i trwał przez dłuższą chwilę w zadumie, z pochyloną głową i splecionymi dłońmi. – Sam ówczesny fakt, że Willy Brandt przybywa do Polski, jest znaczący w relacjach polsko-niemieckich. To wydarzenie ma swoją bardzo ważną symbolikę, jeśli chodzi o odpowiedzialność Niemiec za zagładę, w tym za wymordowanie polskich Żydów. Ówczesne warunki międzynarodowe nie wymuszały na Brandtcie, aby był łaskaw ukłęknać.

Jak wiemy, nie było wtedy np. pomnika Powstania Warszawskiego. To wydarzenie jest ograniczone w swoim wydźwięku do ówczesnych realiów geopolitycznych. Niemcy nie odczuwali konieczności zadośćuczynienia wobec obywateli II RP pochodzenia polskiego i to też trzeba podkreślać – mówi w rozmowie z Codzienną prof. Jan Żaryn.

Wczoraj odbyły się wspólne polsko-niemieckie obchody 50-lecia wizyty kanclerza RFN. – Uroczystość ta pokazuje, że przy całym dzisiejszym napięciu, które ma miejsce wokół dyskusji europejskiej, prezydenci Polski i Niemiec chcą tę rocznicę podkreślić i widzą istotną rolę w poszukiwaniu gestów pojednania, które wizyta Willy’ego Brandta wyrażała – mówił prezydencki minister Krzysztof Szczerski. Europoseł PiS prof. Zdzisław

Krasnodębski podkreślił, że „od kanclerstwa Willy’ego Brandta zaczął się nowy etap w relacjach Polski i ówczesnej Republiki Federalnej Niemiec, a także zmiana w polityce wschodniej Niemiec”.

– Wciąż oczekujemy na załatwienie kwestii reparacji, ale chodzi też o sprawy bieżące, jak nieuznanie mniejszości polskiej w Niemczech, mimo że Polska uznaje mniejszość niemiecką. Mamy również kilka bardzo ważnych konfliktów typu Nord Stream 2. Z drugiej strony trzeba pamiętać, że bez współpracy państw członkowskich w UE ta unia znajdzie się w końcu na równi pochyłej, więc sprawa dobrych relacji polsko-niemieckich jest istotna i konieczna – podsumowuje Czarnecki.

.....
Marlena Nowakowska

Ujawniamy kulisy tajnej operacji CBA Mundial

„GAZETA POLSKA” \ O prokuratorskich oskarżeniach wobec Katarzyny I., jednej z najbliższych współpracowniczek Janusza Palikota, kandydatki do Sejmu z list SLD i honorowej konsul Dominikany w Polsce, pisze Dorota Kania w najnowszym numerze tygodnika „Gazeta Polska”, który ukaże się w najbliższą środę.

„Akt oskarżenia przeciwko Katarzynie I., szefowej fundacji Moja Dominikana i Moja Kuba, trafił już do sądu. W ramach śledztwa realizowano operację Centralnego Biura Śledczego o kryptonimie Mundial” – czytamy w artykule „Szefowa Ruchu Poparcia Palikota i współpracowniczką Kijowskiego z zarzutami”.

Redaktor Kania przybliży również działalność w czasach PRL sędziego Józefa Iwulskiego. „Wyszydził publicznie Polską Rzeczpospolitą Ludową przez przedstawienie w ulotce kontur mapy Polski otoczonej drutem kolczastym – taka była m.in. wina 21-latka, którego na wyjątkowo surową karę skazał sędzia Józef Iwul-

ski. W III RP skazującego zamiast kary spotkała nagroda – doszedł do najwyższych stanowisk w Sądzie Najwyższym. Teraz sędzia broniony na ulicach przez zwolenników »wolnych sądów« oraz »praworządności« ma być pozbawiony chroniącego go immunitetu i stanąć przed sądem. Tym razem jako oskarżony”. Obraz sędzię obecnego sądu Najwyższego przeczytają Państwo w artykule pt. „Wojenny sędzia Iwulski. Trzy lata za ulotki dla 21-latka”

Oba teksty oraz inne ciekawe artykuły Czytelnicy znajdą już jutro w najnowszym tygodniku „Gazeta Polska”.

.....
(pt)

POLITYKA \ Minister Grzegorz Puda uspokaja rolników

Piątka dla zwierząt będzie rządowa

Minęło sześć tygodni od przegłosowania przez Senat tzw. piątki dla zwierząt. Projekt trafił jednak do sejmowej zamrażarki, a PiS miało przedstawić nowy pomysł na ustawę. Na razie się na niego nie zanosi, a kierownictwo polityczne nie podjęło decyzji, czy ma to być projekt poselski czy rządowy.

Jacek Liziniewicz

Wczoraj minister rolnictwa i rozwoju wsi był gościem Polskiego Radia 24, w którym mówił m.in. o przyszłości „piątki dla zwierząt”. Przypomnijmy: PiS zamroziło prace nad ustawą zgłoszoną we wrześniu. W przygotowaniu ma być nowy projekt. – Jeśli chodzi o dalsze plany, to zobaczmy. Wszyscy wiedzą, że projekt był projektem poselskim, a poseł wnioskodawca, czyli Grzegorz Puda, został ministrem rolnictwa, w związku z tym musimy się zastanowić nad jego innym procedowaniem. Może lepiej będzie, aby on był ustalany w ramach prac rządowych – powiedział wczoraj Grzegorz Puda.

Włączenie do pracy rządu oznacza, że znacznie wydłuży się czas procedowania

projektu. Po pierwsze byłby on poddany szerokim konsultacjom z organizacjami pozarządowymi, jak i międzyresortowym. Na razie wiadomo, że ustawie gremialnie sprzeciwiają się organizacje rolnicze, które nie chcą ani ograniczenia uboju rytualnego, ani zamknięcia biznesu futrzarskiego.

Przypomnijmy, że 18 września Sejm zdecydowaną większością przyjął ustawę o ochronie zwierząt. Sprawa wywołała jednak wiele podziałów w Zjednoczonej Prawicy. Wyjściem z partii zagroził były minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski. Podziały uwidoczniły się również w szeregach opozycji, w której zdecydowanie przeciwko ustawie opowiedziało się Polskie Stronnictwo Ludowe.

Projekt popiera duża część Polaków. Na pytanie: „Czy Pana(i) zdaniem prezydent



Lepiej będzie, by projekt był ustalany w ramach prac rządowych – powiedział Grzegorz Puda
| fot. Krystian Maj/KPRM/d

Andrzej Duda powinien podpisać nowelizację ustawy o ochronie zwierząt, nazywaną potocznie w me-

diach piątką dla zwierząt, której celem jest poprawa ochrony zwierząt w Polsce?” ponad połowa (56,6

proc.) badanych odpowiedziała twierdząco. Zdecydowanych przeciwników ustawy w tym badaniu jest ok. 19 proc. Reszta to osoby niezdecydowane. O „piątkę dla zwierząt” od lat walczą organizacje prozwierzęce. Głównymi zmianami miał być m.in. zakaz hodowli zwierząt na futra, jak i zakaz uboju rytualnego. Wśród zmian jest również powołanie wyspecjalizowanej agencji do zajmowania się przestrzeganiem dobrostanu zwierząt. Mniej kontrowersji wzbudza zakaz używania zwierząt w cyrkach czy chociażby pomysł specjalnej emerytury dla psów wykorzystywanych w służbach. To drugie podejście PiS do tego tematu. Pierwsze miało miejsce na przełomie 2017 i 2018 r. Wtedy również projekt został zarzucony z uwagi na protesty rolników i części posłów.

Postulaty pralników w Sejmie

WSPARCIE \ Znajdująca się w dramatycznej sytuacji finansowej branża pralnicza apeluje do polityków o poparcie swoich postulatów. – Gdy ludzie nie organizują uroczystości, to nie mają potrzeby prania np. garniturów czy sukienek, co odbija się na nas – mówią pralnicy. Rząd wyraził pozytywne stanowisko wobec objęcia branży pomocą państwa.

Stowarzyszenie Pralników Polskich od dawna apeluje m.in. o zwolnienie ze składek ZUS, dostęp do tanich lub bezzwrotnych kredytów oraz dopłaty do wynagrodzeń pracowników. Jak podkreślają pralnicy, pozytywnie o ich postulatach wypowiadają się posłowie różnych opcji. – Udało się nam stworzyć firmę trudem własnych rąk, pracując przez pierwsze lata od rana do nocy, ale teraz stoimy przed widmem bankructwa – mówi „Codzienniej” Katarzyna Lemańska, współwłaścicielka jednej z łódzkich pralni.

W większości z nich przychody spadły o ponad 50 proc. w stosunku do miesięcy jesiennych w 2019 r. W niektórych pralniach spadki wynoszą nawet 90 proc. Firmy te utrzymywały się głównie dzięki usłu-

gom świadczonym na rzecz hoteli, pensjonatów i restauracji. Większość tych miejsc obecnie jednak nie funkcjonuje. Kolejnym problemem, na który zwracają uwagę pralnicy, jest brak imprez okolicznościowych, m.in. wesel. – Gdy ludzie nie organizują takich uroczystości, to nie mają potrzeby prania np. garniturów czy sukienek, co odbija się na nas – mówi Katarzyna Lemańska. Pralnicy podkreślają, że dzięki wsparciu państwa wiosną wielu pralniom udało się przetrwać bez konieczności redukcji zatrudnienia.

28 listopada Senat poparł ponad 450 poprawek do tzw. tarczy branżowej. Zmiany dotyczą głównie poszerzenia listy branż, które będą mogły ubiegać się o pomoc rządową. Poparła je sejmowa Komisja Polityki Społecznej i Rodzi-

ny, a pozytywne stanowisko wyraził również rząd. – Przypomnę, że dzięki tarczy przedsiębiorcy dotknięci ostrzeżeniami będą mogli ubiegać się m.in. o zwolnienie ze składek ZUS za listopad, z możliwością przedłużenia na kolejne miesiące, jednorazowe dodatkowe świadczenie postojowe w wysokości prawie 2,1 tys. zł, dopłatę w wysokości 2 tys. zł do każdego miejsca pracy, w tym dla pracowników na zleceniach, oraz dotację do 5 tys. zł – mówił w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej” Marek Niedużak, wiceminister rozwoju, pracy i technologii. Dodał, że pomoc ma być skierowana m.in. do branży pralniczej.

Sejm ma się zająć poprawkami na jednym z najbliższych posiedzeń.

Hubert Kowalski

Libicki o rozmowach z Terleckim

SENAT \ Według senatora PSL Jana Filipa Libickiego opozycja w Senacie zakończyła etap dotychczasowej współpracy i musi od nowa poukładać zasady współdziałania. Senator miał odrzucić propozycję wicemarszałka Sejmu Ryszarda Terleckiego objęcia funkcji marszałka Senatu.

Senator Libicki został wczoraj zapytany w Radiu TOK FM o spotkanie z szefem klubu PiS, wicemarszałkiem Sejmu Ryszardem Terleckim, omawiające współpracę PiS z PSL. – Spotkałem się z marszałkiem Terleckim. Nie rozmawialiśmy o współpracy PSL z PiS – powiedział. Zapytano go też, czy Terlecki proponował mu stanowisko marszałka Senatu. – Pan marszałek Terlecki wyraził taką nadzieję, że może, że tak powiem, bym się zdecydował na to, aby zostać marszałkiem Senatu. Ja powiedziałem, że nie jestem tym specjalnie zainteresowany, ponieważ przez ostatnie dziewięć lat w swoim okręgu wyborczym budowałem swoją reputację. Ta reputacja jest wysoka, i że tak powiem, tego typu układ z PiS moją reputację by bardzo poważ-

nie nadszarpnął. A ja swoją reputację cenię – powiedział Libicki.

Senator mówił też o sojuszu opozycji w Senacie i jej wspólnym działaniu. – Przy głosowaniu nad „piątką dla zwierząt”, która była najważniejszym dla nas głosowaniem, nawet bardzo wielu prominentnych senatorów Platformy mówiło do nas: „Słuchajcie, to jest dla was duża szansa, żebyście odbili PiS elektorat wiejski”. Ja się z tym zgadzałem. W związku z tym oczekiwaliśmy od senatorów PO większego wsparcia, nie otrzymaliśmy go. W związku z czym pewna formuła współpracy, która trwała rok, w Senacie się zakończyła – ocenił Libicki. Dodał, że teraz należy tę współpracę spróbować poukładać na nowo.

(pt)



PSEUDOKIBIC OSKARŻONY

WOKANDA \ Do Sądu Okręgowego w Krakowie trafił akt oskarżenia przeciwko Maciejowi M. ps. Maślak. Lider bojówki pseudokibiców Ruchu Chorzów „Psychofans” miał m.in. zlecić zabójstwo prokuratora, który prowadził śledztwo przeciwko jego grupie.



PIEC ŚMIERCI

TRAGEDIA \ 64-letni mieszkaniec Glinika (Podkarpackie) zginął prawdopodobnie na skutek eksplozji pieca centralnego ogrzewania w domu jednorodzinnym – poinformował rzecznik podkarpackich strażaków bryg. Marcin Betleja.

KORONAWIRUS \ Rekordowo niska liczba zakażeń. Nowa strategia szczepień

Jest dobrze, będzie lepiej

Tylko 4423 zakażenia COVID-19 i 92 zgony odnotowano poprzedniej doby. To rekordowo niska liczba przypadków, ostatni raz notowana w połowie października. Mimo to rząd nie rezygnuje ze szczepień. W poniedziałek wieczorem opublikował projekt narodowej strategii dotyczącej tej procedury.

Maria Kobylińska

Chcemy przez najbliższe dni przeprowadzić szerokie konsultacje na jej temat. Razem z ministrem zdrowia Adamem Niedzielskim oraz z prof. Andrzejem Horbanem będziemy prezentować projekt tej strategii – zapowiedział szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk. Ujawnił, że w ramach narodowej strategii przewidziano bonusy dla osób, które poddadzą się szczepieniu. Będą to chociażby zwolnienia z przestrzegania niektórych obostrzeń. Weryfikacja osób zaszczepionych będzie dokonywana przez sprawdzenie potwierdzenia, które zostanie dostarczone po odbyciu zabiegu.

– Można je otrzymać w wersji papierowej w punkcie szczepienia, ale również



W ramach narodowej strategii przewidziano bonusy dla osób, które poddadzą się szczepieniu | fot. Twitter/d

będzie to potwierdzane indywidualnym kodem QR – wyjaśni Dworczyk. Poinformował także, że szczepienia będą dotyczyć osób powyżej

16. roku życia. Na razie nie ma żadnej skutecznej szczepionki dla dzieci. Najmłodszy przechodzą wirusa najbardziej łagodnie i posiadają na

niego największą odporność. Dlatego też rząd planuje, by uczniowie podstawówki powrócili do szkół już niedługo, po feriach zimowych.

Ozdrowieńcy mogą uratować niejedno życie

ZDROWIE \ Osocze osób, które pokonały COVID-19, podane zarażonym pacjentom w odpowiedniej fazie, wspomaga organizm w walce z wirusem, a także zmniejsza ryzyko zgonu. Lekarze, artyści, duchowni i politycy nieustannie formułują apele do ozdrowieńców o dzielenie się tym cennym płynem. Za tę formę poświęcenia czeka też gratyfikacja.

Osocze może zostać pobrane od osób między 18. a 65. rokiem życia, które przeszły zakażenie SARS-CoV-2 potwierdzone testem lub wpisem w aplikacji Gabinet.gov.pl. Osocze można oddać po co najmniej 28 dniach od ustąpienia objawów COVID-19 lub 18 dniach od zakończenia izolacji. Dawcą może być osoba zdrowa, która nie leczy się z powodu chorób przewlekłych i waży co najmniej 50 kg. W niektórych przypadkach, np. u kobiet, które rodziły, oraz osób, które w przeszłości miały przetaczaną krew, konieczne mogą być dodatkowe badania.

Przypomnijmy też, że ozdrowieńcy, którzy podzielą się tym cennym płynem, mogą skorzystać z kilku przywilejów: przysługują im dwa dni wolne od świadczenia pracy dla honorowych dawców

osocza i honorowych dawców krwi, 33 proc. ulgi za korzystanie z transportu kolejowego i miejskiego oraz bon na trzy darmowe przejazdy autostradą. Ponadto premier Mateusz Morawiecki zapowiedział, że ozdrowieńcy oddający osocze będą mogli skorzystać z ulg w podatku PIT, tzw. ulgi z tytułu darowizny.

Rzecznik Ministerstwa Zdrowia Wojciech Andrusiewicz został wczoraj zapytany, kiedy osoby oddające osocze będą mogły skorzystać z tych przywilejów. – W Ministerstwie Zdrowia kończą się prace; niedługo projekt będzie skierowany do Sejmu – powiedział. Jeśli natomiast chodzi o szczegóły, to będą to rozwiązania „mniej więcej takie, jak zapowiadał premier”.

..... (jp, PAP)

Godzina Łaski – nie przegap!

AKCJA \ Już dziś między godz. 12 a 13 będzie można w sposób szczególny wyprosić u Boga wszystko. To tzw. Godzina Łaski, podczas której Niebo jest jeszcze bardziej otwarte na modlitwy. Maryja w objawieniach z Montichiari-Fontanelle obiecała w tym czasie wielkie łaski dla duszy, ciała, masowe nawrócenia, nadzwyczajną opiekę i miłosierdzie Boże. Do modlitwy w ramach Godziny Łaski zachęcają polscy księża.

Godzina ta trwa między godz. 12 a 13, zawsze 8 grudnia każdego roku. W tym dniu obchodzimy też uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Sama Matka Boża, którą wówczas czcimy, prosiła, by wierni trwali na modlitwie w Godzinie Łaski.

„Życzę sobie, aby każdego roku w dniu 8 grudnia w południe obchodzono Godzinę Łaski dla całego świata. Dzięki modlitwie w tej godzinie ześlę wiele łask dla duszy i ciała. Będą masowe nawrócenia. Dusze zatwardiałe i zimne jak marmur poruszone będą łaską Bożą i znów staną się wierne i miłujące Boga. Pan, mój Boski Syn Jezus, okaże wielkie miłosierdzie, jeżeli dobrzy ludzie będą się modlić za bliźnich. Jest moim życzeniem, aby ta godzina była rozpowszechniona. Wkrótce ludzie poznają wielkość tej Godziny Łaski. Jeśli ktoś nie może w tym czasie

przyjść do kościoła, niech modli się w domu” – mówiła Maryja w objawieniach w Montichiari-Fontanelle do włoskiej pielęgniarki Pieriny Gilli.

O włączenie się w Godzinę Łaski i uroczystość Niepokalanego Poczęcia apelują polscy księża. – „Łaska” oznacza z języka greckiego osobowe uzdrowienie człowieka do jak najlepszego sposobu i stylu życia. I o to warto się modlić, warto poświęcić czas w Godzinie Łaski, by wyprosić jak najwięcej tego uzdrowienia – mówi „Codziennej” biblista ks. prof. Andrzej Szewciw. – Zachęcam, żeby w godzinie Apelu Jasnogórskiego 8 grudnia zapalić świecę przy obrazie Matki Bożej w oknach naszych domów i wspólnie odmówić dziesiątkę różańca świętego – apeluje do wiernych w Niedziela TV abp Wacław Depo, metropolita częstochowski.

..... (mk)

Słuszny wyrok

PRAWO \ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczący aborcji to była decyzja wynikająca z prawa, a nie polityki – powiedziała tygodnikowi „Sieci” prezes TK Julia Przyłębska.

Przyłębska została spytana, czy znając siłę protestów, TK podjąłby dziś taką samą decyzję w sprawie wyroku dotyczącego aborcji. – Dziś obowiązuje ta sama konstytucja i ten sam przepis dotyczący ochrony życia. Jeżeli treść wniosku byłaby taka sama, to mogę sądzić – bo zawsze decydują sędziowie, z których każdy ma równy głos – że tak. Była to decyzja wynikająca z prawa, a nie polityki. Podkreślam: jedyne, co liczy się w tym gmachu, niezawisłym od polityki, jest Konstytucja RP, wiedza prawnicza i sumienia sędziów – bo nie jest to Trybunał Julii Przyłębskiej, ale niezależny TK, składający się z 15 niezawisłych sędziów. I to 15 sędziów wydało wyrok – odpowiedziała.

..... (masz, PAP)



USA \ Portal Axios ujawnił nieoficjalnie, że Trump planuje mocne wyjście z Białego Domu. Według tych informacji w dniu inauguracji Bidena chce zorganizować spotkanie wyborcze na Florydzie, podczas którego ogłosi swój start w wyborach 2024. Na pewno odwróci to uwagę mediów od ceremonii w Białym Domu – co, zdaniem wielu komentatorów, jest całkowicie celowym zagranem.

Zwycięzcą niedzielnych wyborów parlamentarnych w Rumunii jest Partia Socjaldemokratyczna (PSD), która zdobyła 30 proc. głosów. To jednak centroprawicowa Partia Narodowo-Liberalna (PNL), która uplasowała się na drugim miejscu, ma szansę na utworzenie większościowego rządu.

Paweł Kryszczak

W niedzielnych wyborach parlamentarnych Rumuni wybrali 329 posłów do Izby Deputowanych oraz 136 członków Senatu. Największe poparcie uzyskała Partia Socjaldemokratyczna, na którą głos oddało ok. 30 proc. wyborców. Wysokie poparcie dla PSD utrzymało się na Wołoszczyźnie oraz w Mołdawii Zachodniej, jak i na rumuńskiej prowincji.

Warto jednak zauważyć, że ugrupowanie to utraciło ok. 15 proc. poparcia w porównaniu z wyborami z roku 2016. Na słaby wynik socjaldemokratów mogła mieć wpływ negatywnie ocenia-

RUMUNIA \ Rumuni poszli do urn, aby wybrać nowy rząd

Gorzkie zwycięstwo Partii Socjaldemokratycznej



Socjaldemokraci zdobyli najwięcej głosów, jednak to centroprawicowa Partia Narodowo-Liberalna ma większe szanse na utworzenie rządu | fot. BOGDAN CRISTEL/PAP

na koalicja PSD z Sojuszem Liberalów i Demokratów (ALDE), która rozpadła się w 2019 r. i została zastąpiona przez mniejszościowy rząd PNL. Zdaniem ekspertów strata PSD mogłaby być jeszcze większa, gdyby nie niska frekwencja, która wyniosła zaledwie 33 proc. Dla porównania cztery lata temu do urn poszło ok. 39 proc. uprawnionych wyborców.

Na drugim miejscu uplasowała się Partia Narodowo-Liberalna (PNL), na którą swój głos oddało 25 proc. wyborców. Ugrupowanie Ludovica Orbana poprawiło swój wynik o 5 proc. względem wyborów z roku 2016. Partia ta uzyskała dobry wynik w dużych miastach, a także w Siedmiogrodzie i w okręgu Konstancy.

Partią, która będzie trzecią siłą w Parlamentul României, jest blok dwóch centroprawicowych partii: Związek Zbawienia Ru-

munii oraz Partia Wolności, Jedności i Solidarności (USR PLUS) z 15-proc. poparciem. Partia ta uzyskała dobry wynik w Temesz, Bukareszcie i Bressowie. Czwarte miejsce z wynikiem niemal 9 proc. zajęło konserwatywne ugrupowanie Związków dla Jedności Rumunów (AUR). Partia ta, która powstała zaledwie rok temu, jest zwolennikiem połączenia Rumunii i Mołdawii.

Do rumuńskiego parlamentu wszedł również Demokratyczny Związek Węgrów w Rumunii (UDMR) z poparciem 6 proc. Progu wynoszącego 5 proc. poparcia nie przekroczyły partie PRO România byłego premiera Victora Ponty, a także Partia Ruchu Ludowego (PMP), na czele której stał były prezydent Traian Băsescu.

Mimo osiągnięcia najlepszego wyniku przez Partię Socjaldemokratyczną mają małe szanse na rządzenie. To Partia Narodowo-Liberalna ma największe szanse na utworzenie stabilnego rządu. PNL będzie się starała z pewnością pozyskać poparcie ugrupowania USR PLUS. Trzecim koalicjantem może być zaś partia mniejszości węgierskiej UDMR.

Już wkrótce ruszą szczepienia na koronawirusa

PANDEMIA \ Cały świat czeka na rozpoczęcie szczepień na COVID-19. Pandemia nie ma zamiaru odpuścić sama z siebie.

Pierwszym europejskim państwem, w którym rozpoczną się szczepienia, będzie Wielka Brytania. Pierwsza partia szczepionek produkcji Pfizera/BioNTech dotarła tam już w zeszłym tygodniu i wkrótce rozpocznie się ich podawanie. Priorytet będą mieli pracownicy służby zdrowia, seniorzy po osiemdziesiątce oraz pensjonariusze domów pomocy. Na razie zamówiono dawki dla 20 mln osób.

Do akcji masowych szczepień przygotowują się też Chiny. Chcą użyć szczepionek produkowanych lokalnie – mają ich pięć. Te jednak nie zakończyły jeszcze badań klinicznych i na razie niewiele wiadomo o skuteczności preparatów i efektach ubocznych. Procesy certyfikacyjne sprawiają, że chiń-

skie szczepionki nie będą raczej dostępne na Zachodzie, ale Pekin aktywnie stara się je sprzedawać w państwach rozwijających się. W niedzielę 1,2 mln dawek szczepionki Sinovac dotarło np. do Indonezji. W samych Chinach szczepionki podano już w trybie awaryjnym ponad milionowi osób.

Swoją pierwszą szczepionkę wkrótce będą mieli też Indusi. Zgodnie z zapowiedziami Serum Institute największy na świecie producent szczepionek wystąpił o autoryzację awaryjnego używania szczepionki covishield. Dzień wcześniej o taką autoryzację wystąpił także Pfizer.

Na razie nie wygląda na to, aby pandemia miała odpuścić sama. Ministerstwo zdrowia Brazylii poinformowało w niedzielę o kolejnych 26 tysiącach infekcji i 313 zgonach. Tym samym łączna liczba infekcji przekroczyła 6,6 mln, a życie straciło już niemal 177 tys. osób.

Równie trudna sytuacja jest w Niemczech. Jak po-

informował dziennik „DW”, obłożenie OIOM-ów w niemieckich szpitalach jest o 40 proc. większe niż w szczycie pierwszej fali w kwietniu. Prezydent Niemieckiej Federacji Szpitali (DKG) Gerard Gass ujawnił, że mniejsze szpitale nie mają już miejsc i nie przyjmują pacjentów innych niż covidowcy, zaczyna też brakować personelu medycznego, gdyż wielu lekarzy i pielęgniarek przebywa na kwarantannie.

W Niemczech również rozpoczną się wkrótce szczepienia. Minister zdrowia Jens Spahn ostrzegł jednak, że w pierwszych miesiącach szczepionki nie wystarczy dla wszystkich i rząd będzie musiał podjąć trudne decyzje o tym, kto dostanie ją jako pierwszy. Rząd spodziewa się, że dojdzie na tym tle do licznych konfliktów. Szczepienia dla wszystkich chętnych jego zdaniem będą możliwe dopiero latem.

Wiktoria Młynarz

Prawnik Trumpa trafił do szpitala przez COVID-19

USA \ Rudy Giuliani, który dowodzi zespołem prawników Donalda Trumpa, złapał koronawirusa. Znalazł się z jego powodu w szpitalu.

O chorobie prawnika poinformował jako pierwszy prezydent za pomocą swojego konta na Twitterze. „Giuliani, najlepszy burmistrz w historii Nowego Jorku, który bez wytchnienia pracował, aby ujawnić największe oszustwa wyborcze w historii USA, otrzymał pozytywny wynik na chińskiego wirusa. Zdrowiej szybko, Rudy, będziemy walczyć nadal” – napisał.

Wkrótce potem informację o chorobie Giulianiego przekazał jego syn Andrew, który poinformował, że jego ojciec „odpoczywa, ma świetną opiekę i czuje się dobrze”. On sam przeszedł COVID-19 już dwa tygodnie temu, ale wtedy jego ojciec się nie zaraził.

„New York Times” ujawnił nieoficjalnie, że Giuliani trafił do szpitala uniwersyteckiego Georgetown w Waszyngtonie D.C. Sam prawnik podziękował na swoim profilu na Twitterze za modlitwy i życzenia zdro-

wia. Poinformował, że czuje się dobrze, szybko wraca do zdrowia i trzyma rękę na pulsie. Na kilka godzin przed diagnozą udzielił też wywiadu, na którego nagraniu nie widać żadnych symptomów.

Prawnik Jenna Ellis poinformowała zaś, że pomimo jego choroby nadal będą walczyć o wyjaśnienie „cudów nad urnami”. Wiele osób jednak boi się, że bez energii byłego burmistrza ta i tak trudna walka będzie jeszcze trudniejsza.

Przed diagnozą Giuliani spotykał się z wieloma republikańskimi politykami w sprawie protestów wyborczych. Obie izby Kongresu w Arizonie, przed którymi ostatnio zeznawał, zawiesiły z tego powodu prace na najbliższy tydzień. Na razie nie wiadomo, kto mógł mieć z nim bliski kontakt i trafi z tego powodu na kwarantannę.

(wm)



UDANE LĄDOWANIE CHIŃSKIEJ SONDY

KOSMOS \ Chińska sonda Chang'e 5 dokonała udanego lądowania na Księżycu i pobrała z niego 2 kg próbek skał. Po spędzeniu tygodnia na orbicie rozpocznie podróż powrotną na Ziemię. Próbkę skał, które przywiezie, będą pierwszymi od 45 lat i mogą zwiększyć naszą wiedzę o Księżycu.

fol. mat. pras./d



fol. twitter/d

PAMIĄTKA Z WOJNY

FRANKFURT \ Niemieccy saperzy rozbili półtonową bombę lotniczą, którą znaleziono na budowie we Frankfurcie w czwartek. W związku z tym znaleziskiem ewakuowano 13 tys. osób i wstrzymano pociąg w dzielnicy Gallus. Sama akcja saperów trwała dwie godziny, trzy razy krócej, niż zakładano.

FRANCJA \ Opozycja obwinia Macrona o nieumiejętne radzenie sobie z falą protestów

Walki w Paryżu, czarny blok bezkarny

Dziesiątki policjantów ranne, prawie sto osób zatrzymanych – to bilans zamieszek, do których doszło w Paryżu i w innych francuskich miastach w związku z protestami przeciwko ustawie chroniącej tożsamość policjantów podczas akcji.

Petar Petrović

Francuskie MSW poinformowało, że w wyniku starć z agresywnymi manifestantami tylko w samym Paryżu rannych zostało 48 funkcjonariuszy, zaś w kraju łącznie 67. Resort szacuje, że w całej Francji demonstrowało 52 tys. osób.

Ustawa przewiduje karę do roku więzienia i 45 tys. euro grzywny za publikację twarzy lub cechy umożliwiającej identyfikację funkcjonariusza w celu wyrządzenia mu szkody. Największy sprzeciw wywołują zapisy unie-



Francuscy policjanci domagają się ostrzejszego traktowania atakującego ich skrajnie lewicowego „czarnego bloku”

fol. Aurelien Morissard / Zuma Press/Forum

możliwiające filmowanie policjantów podczas interwencji, co uznano za ograniczenie wolności.

Najbardziej zacięte starcia miały miejsce w stolicy, Dijon i Nantes, gdzie demonstranci podpalili jednego z funkcjonariuszy koktajlem Mołotowa. Policja używała gazu łzawiącego i granatów hukowych. W Paryżu około pół tysiąca członków grupy „czar-

ny blok” podpaliło kilkanaście samochodów, sklepy i lokale, a także zniszczyło wnętrze banku. Członkowie tego antykapitalistycznego i antypaństwowego ugrupowania znani są z dokonywania aktów wandalizmu, agresji, a także z tego, że są starannie zamaskowani w celu uniknięcia identyfikacji. Eksperci określają ich jako „zawodowców do walki z policją” i ocenia-

ją, że część z nich przybywa do Francji z Belgii i Niemiec.

W związku z coraz częstszymi aktami wandalizmu w stolicy protestują również handlowcy. Ich lokale od trzech lat są demolowane przez demonstrantów – związkowców, ruch żółtych kamizelek czy antykapitalistów. To dla nich ogromny problem, tym bardziej że w ostatnim czasie ponoszą oni duże straty

w związku z ograniczeniami wynikającymi z pandemii.

Swojego niezadowolenia nie kryją też policjanci, którzy nie zgadzają się z propozycją stworzenia w internecie platformy, na której można by zgłaszać przypadki nadużyć ze strony funkcjonariuszy. Domagają się oni również poważniejszego niż do tej pory zwalczania „czarnego bloku”. Krytykują przy tym zapisy francuskiego prawa niepozwalające na wyłapywanie chuliganów przed manifestacją, chociaż agresywnym kibicom uniemożliwia się wejście na stadion.

Działania prezydenta atkuje też opozycja, w szczególności Republikanie, którzy uważają, że jest nieudolny i dopuścił do chaosu na ulicach oraz napięć w policji. Z kolei przedstawiciele skrajnie lewicowej Francji Nieujarzmionej uważają, że władze tolerują zamieszki, by mieć argumenty do ograniczenia swobody manifestowania.

.....
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Maduro wygrał swoje wybory

WENEZUELA \ „Odzyskaliśmy Zgromadzenie Narodowe!” – poinformował prezydent Wenezueli Nicolás Maduro po ogłoszeniu wyników wyborów parlamentarnych. „Ludzie odwrócili się plecami do władzy i jej oszustwa” – odpowiedział lider opozycji Juan Guaidó, podkreślając rekordowo niską, 31-proc. frekwencję wyborczą.

W niedzielę w Wenezueli odbyły się wybory parlamentarne wyznaczone przez prezydenta Nicolása Maduro bez porozumienia z opozycją, która od 2015 r. dysponuje większością głosów w jednoizbowym parlamencie. Głosowanie poprzedziła kampania prezydencka, podczas której socjalista apelował do 20 mln Wenezuelczyków uprawnionych do głosowania o masowe ruszenie do lokali wyborczych i zdecydowanie o przyszłości kraju. – Jeśli wygra opozycja, ustąpię ze stanowiska. Mój los jest w waszych rękach – przekonywał na dwa dni przed głosowaniem.

W niedzielny wieczór przewodnicząca Narodowej Komisji Wyborczej In-

dira Alfonzo przedstawiła wstępne wyniki wyborów. Po przeliczeniu 82,35 proc. oddanych głosów stwierdzono wygraną prezydenta kraju, którego ugrupowanie wsparło 67,6 proc. głosujących. Partia socjalistyczna zostawiła daleko w tyle największą partię opozycyjną, którą poparło 17 proc. Wenezuelczyków.

– Większością głosów narodu wenezuelskiego odzyskaliśmy Zgromadzenie Narodowe. To bez wątpienia wielkie zwycięstwo demokracji. Nasze rządy zostały ponownie ratyfikowane poprzez sympatię, głos i zaangażowanie narodu – powiedział na antenie państwowej telewizji prezydent Maduro.

Opozycja wspierana przez międzynarodowych obserwatorów zwraca uwagę na niską frekwencję, która według oficjalnych danych nie przekroczyła 31 proc. – Dziś wyraźnie widać, że dyktatura została sama. Kryzys polityczny będzie się pogłębiał, a my jesteśmy zobowiązani do dalszej walki – skomentował w wystąpieniu lider opozycji i tymczasowy prezydent Wenezueli Juan Guaidó, oskarżając socjalistyczny reżim o samowolną i niezgodną z prawem organizację wyborów parlamentarnych oraz nieuczciwe przeprowadzenie głosowania.

Nie bez wpływu na głosowanie pozostaje również fakt, że partia Guaidó w porozumieniu z 26 innymi ugrupowaniami opozycyjnymi wezwwała obywateli do bojkotu nielegalnego w ich opinii głosowania, a duża część ugrupowań nie nominowała swoich kandydatów. „Wyniki ogłoszone przez nielegalny reżim Maduro nie odzwierciedlają zdania narodu wenezuelskiego. Te wybory to oszustwo” – skomentował w mediach społecznościowych sekretarz stanu USA Mike Pompeo.

.....
Joanna Kowalkowska

Setki osób zachorowały na tajemniczą chorobę

INDIE \ Pracownicy indyjskiego szpitala przyjęli ponad 300 osób z nudnościami, napadami drgawek, a nawet utratą przytomności. Medycy nie znają tajemniczej choroby, która nagle zaatakowała społeczność.

W sobotę i niedzielę w szpitalu rządowym w mieście Eluru w regionie Andhra Pradeś na południowym wschodzie Indii ponad 300 osób zaczęło odczuwać niepokojące objawy. Dorośli i dzieci, których stan gwałtownie się pogorszył, wykazywali szeroki zakres symptomów nieznanej choroby. Niektórzy odczuwali dotkliwe pieczenie oczu poprzedzone intensywnymi torsjami, u części pacjentów pojawiały się napady drgawek, podczas gdy inni mdleli. Jedna z osób szukających pilnej pomocy medycznej zmarła.

Pracownicy szpitala nie rozpoznali jeszcze tajemniczej choroby, która niespodziewanie uderzyła w lokalną społeczność. W sobotni wieczór do szpitala zgłosiło się 55 osób, a kilka godzin później liczba gwałtownie wzrosła do 170 pacjentów. W niedzielę wieczorem licz-

ba chorych wynosiła już 270, a po północy bilans przekroczył 315 przypadków. Media donoszą, że kilkadziesiąt osób trafiło do szpitali prywatnych.

U wszystkich chorych odnotowano negatywny wynik testu na koronawirusa SARS-CoV-2, a badanie krwi wykazało brak infekcji wirusowej. Pracownicy sanepidu pobrali do badań próbki wody i powietrza z miejsc zamieszkania chorych, jednak badania nie wykazały żadnych nieprawidłowości. – Wykluczyliśmy skażenie wody i powietrza po tym, jak urzędnicy odwiedzili obszary, których mieszkańcy chorują. To tajemnicza choroba i dopiero analiza laboratoryjna ujawni, co to jest – poinformował regionalny minister zdrowia Alla Kali Krishna Srinivas.

.....
(jk)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-17 PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



fot. mat. pras./d

PIERWSZY TAKI POZEW W SPRAWIE UBEZPIECZENIA AC

PRAWO \ Rzecznik Finansowy poinformował w poniedziałek o wystąpieniu z pierwszym pozewem wobec ubezpieczyciela, któremu zarzuca stosowanie nieuczciwych praktyk rynkowych przy likwidacji szkód konsumentów, którzy kupili ubezpieczenie autocasco w tańszych wariantach.

POSTĘPOWANIE \ Sygnaliści uniknęli blisko pół mld zł sankcji

Kary dla warszawskich ciepłowników

Blisko 120 mln zł kar nałożył UOKiK na spółki z grupy Veolia Polska za podział rynku, zniżkę cenową i przetargową, a w efekcie wyższe ceny ogrzewania w Warszawie. Po raz pierwszy ukarany został menedżer bezpośrednio odpowiedzialny za naruszenie przepisów. Pozostali uczestnicy niedozwolonego porozumienia uniknęli kary, ponieważ poinformowali o zlocie i dostarczyli istotne dowody w sprawie.

Paweł Woźniak

Na największym w Unii Europejskiej, warszawskim rynku ciepłowniczym głównymi podmiotami są: PGNiG Termika – w zakresie wytwarzania – oraz Veolia Energia Warszawa na rynku dystrybucji i sprzedaży ciepła odbiorcom końcowym. Z informacji zebranych przez



Zdaniem UOKiK dwóch największych graczy na warszawskim rynku ciepłowniczym podzieliło go między siebie
fot. Wikipedia/d

UOKiK wynika, że obie firmy zawarły porozumienie ograniczające konkurencję, które trwało w latach 2014–2017.

– Przedsiębiorcy ustalili, że nie będą wchodzić sobie w drogę i zdecydowali o podziale rynku. PGNiG Termika skupiła się na wytwarzaniu ciepła, a Veolia Energia Warszawa na jego sprzedaży. Spółki ustalały wspólnie swoją strategię przetargową i cenową – poinformo-

wał prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

W myśl ustaleń Veolia zrezygnowała z budowy elektrowni w Warszawie. W zamian PGNiG Termika zobowiązała się do zaprzestania sprzedaży ciepła detalistom. Ponadto przedsiębiorcy wspólnie ustalali strukturę taryf dla odbiorców końcowych. Brak konkurencji był korzystny dla obu spółek, ponieważ nie musiały obawiać się utraty silnej po-

zycji na rynkach, na których dominowały.

– W wyniku porozumienia odbiorcy końcowi musieli płaćć więcej za energię cieplną niż w warunkach konkurencji – uważa Chróstny.

Po raz pierwszy w historii UOKiK kary finansowe zostały nałożone również na osobę zarządzającą przedsiębiorstwem, odpowiedzialną za niedozwolone porozumienie. Taka możliwość istnieje w polskim pra-

wie od 2015 r. Prezes urzędu uznał, że ówczesni prezesi zarządów Veolia Energia Warszawa i PGNiG Termika umyślnie doprowadzili do ograniczenia konkurencji na rynku – m.in. obaj aktywnie uczestniczyli w ustaleniach zakresu i realizacji niedozwolonych działań.

Rozpoczęcie postępowania zainicjowała spółka PGNiG Termika, która zdecydowała się skorzystać z programu łagodzenia kar (leniency) i zgłosiła się do UOKiK z informacją o zlocie, przedstawiając okoliczności zawartego porozumienia. Bez złożenia wniosku i współpracy z UOKiK PGNiG musiałoby się liczyć z karą w łącznej wysokości ponad 486 mln zł. – Biorąc pod uwagę wysoką wartość dostarczonego materiału dowodowego i późniejszą pełną współpracę z urzędem, zdecydowałem, aby odstąpić od nałożenia kary pieniężnej na spółki i menedżera z grupy PGNiG, zgodnie z ideą programu leniency. W ten sposób sygnaliści uniknęli blisko pół mld zł kar – wyjaśnił Chróstny.

Święta w skromniejszym wydaniu

FINANSE \ Aż 40 proc. Polaków uważa, że ich sytuacja finansowa w ciągu ostatnich trzech miesięcy się pogorszyła, a 45 proc. zamierza wydać na świąteczne przygotowania mniej niż w ubiegłym roku – wynika z raportu „Świąteczny portfel Polaków 2020”, opublikowanego przez Związek Banków Polskich (ZBP).

Nie ulega wątpliwości, że tegoroczne święta, zarówno w krótszej, jak i dłuższej perspektywie, mogą być obciążone skutkami gospodarczymi, wynikającymi z pandemii koronawirusa. Nie dziwi więc fakt, że wobec niepewności gospodarczej Polacy chcieliby możliwie zoptymalizować wydatki świąteczne, w tym na upominki dla bliskich. Według badania przeprowadzonego pod koniec listopada br. na zlecenie ZBP, blisko 75 proc. ankietowanych nie zamierza wydać łącznie na święta więcej niż 1000 zł, z tego 40 proc. chce się zmieścić w kwocie dwukrotnie niższej. Oczywiście należy pamiętać, że są to

kwoty deklarowane indywidualnie, a łączne przychody gospodarstw domowych tworzy często więcej niż jedna osoba. Kwoty te mogłyby być wyższe, gdyby udało się wcześniej nieco zaoszczędzić w tym celu. Tymczasem, jak wynika z raportu, trzech na czterech Polaków w ogóle nie odkładało pieniędzy z myślą o świątach, a jedynie 15 proc. przyznało, że przez cały rok oszczędziło na ten cel do 500 zł.

Zmiany w postawach konsumentów odzwierciedlają też dane dotyczące kredytów. Wprawdzie według listopadowego „Monitora Bankowego” przygotowanego na zlecenie ZBP

60 proc. bankowców zauważyło wzrost zainteresowania kredytami konsumpcyjnymi, z największą popularnością kredytów w przedziale 3000–5000 zł (42 proc.), jednak jak wynika z danych Biura Informacji Kredytowej, od początku roku banki udzieliły blisko 2,3 mln kredytów gotówkowych, tj. o ponad 30 proc. mniej niż przed rokiem. Sytuację nieco poprawiają kredyty ratalne, których udzielono nieco ponad 2,8 mln, i w tym przypadku mamy wzrost rok do roku o ok. 3 proc.

Według raportu 79 proc. Polaków planuje zakup prezentów. Najwięcej, aż 43 proc., badanych szykuje upominek dla od czterech do sześciu osób, a nieco mniej (38 proc.) chce obdarować dwie lub trzy osoby. Na cele prezentowe 26 proc. ankietowanych zamierza wydać między 100 a 300 zł, a 32 proc. od 300 do 500 zł. Co czwarty Polak (24 proc.) przeznaczy na to między 500 a 1000 zł. Zaraz po świątach będziemy się szykowali do sylwestra i powitania nowego roku – w tym przypadku również z racji pandemii w bardziej ograniczonej formie niż dotychczas.

.....
(ar)

Nad zaporą w Solinie powstanie kolej gondolowa

TURYSTYKA \ Polskie Koleje Linowe (PKL) podpisały umowę z Gminą Solina dotyczącą budowy kolei widokowej nad zaporą wodną w Solinie w woj. podkarpackim. Inwestycja ma być gotowa wiosną 2022 r. Od 2017 r. PKL należą pośrednio do Polskiego Funduszu Rozwoju.

Podpisanie umowy formalnie kończy proces przetargowy, który polegał na sprzedaży nieruchomości gminnych z jednoczesnym zobowiązaniem się inwestora do budowy linowej kolei gondolowej nad zaporą wodną w Solinie zgodnie z opracowanym projektem – wyjaśnia prezes PKL Daniel Pitrus.

Kolejnym krokiem w realizacji projektu jest uzyskanie pozwolenia na budowę i wyłonienie wykonawcy inwestycji. Zgodnie z warunkami przetargu, określonymi przez miejscowy samorząd, minimalne nakłady inwestycyjne, które musi ponieść inwestor, to kwota 80 mln zł.

Obecnie spółka jest w trakcie uzyskiwania pozwolenia na budowę nowego ośrodka Grupy PKL na terenie gminy Solina.

Program inwestycyjny jest możliwy dzięki temu, że od

2017 r. spółka ma stabilnego właściciela. Jest nim pośrednio Fundusz Inwestycji Infrastrukturalnych, którego częścią portfela inwestycyjnego zarządza Polski Fundusz Rozwoju.

Zdaniem Pitrusa inwestycja jest szansą dla gminy Solina na nowe miejsca pracy, jak i kolejną atrakcję turystyczną.

Polskie Koleje Linowe (PKL) to operator turystyczny z ponad 80-letnią tradycją sięgającą 1936 r., kiedy została wybudowana kolej linowa na Kasprowy Wierch. PKL prowadzą działalność w siedmiu lokalizacjach. Obecnie działają w siedmiu ośrodkach w Tatrach i Beskidach: Kasprowy Wierch, Gubałówka, Jaworzyna Krynicka, Góra Parkowa, Mosorny Groń, Palenica oraz Góra Żar.

.....
(med)



KOLEJNY ETAP REALIZACJI PORTU W GDYNI

INFRASTRUKTURA \ Zarząd Morskiego Portu Gdynia otrzymał kompleksowy projekt badań geologicznych, obejmujący obszar nowych falochronów osłonowych Portu Gdynia oraz pirsu Portu Zewnętrznego – poinformował w poniedziałek rzecznik spółki Marcin Wojciechowski. To kolejny etap realizacji Portu Zewnętrznego.

GOSP.

9

RYNEK PRACY \ Kilka miesięcy niewielkich zmian na rynku pracy

Bezrobocie pod kontrolą

Stopa bezrobocia w listopadzie utrzymała się na poziomie 6,1 proc. Czyli niezmiennym od czerwca – poinformowało Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii. To jeden z najniższych wyników w Unii Europejskiej.

Andrzej Ratajczyk
Paweł Woźniak

Ze wstępnych danych resortu rozwoju, pracy i technologii wynika, że liczba bezrobotnych pod koniec listopada 2020 r. wyniosła 1,026 mln osób i w porównaniu z końcem października br. wzrosła o 7,8 tys. osób, czyli o 0,8 proc. W analogicznym okresie 2019 r. poziom bezrobocia rejestrowanego zwiększył się o 9,1 tys. osób, tj. o 1,1 proc. Wzrost liczby zarejestrowanych w urzędach pracy bezrobotnych w listopadzie jest zjawiskiem typowym dla końca roku i obserwowanym również w ubiegłych latach. Co ważne, w żadnym województwie wskaźnik bezrobocia nie przekroczył 10 proc. Najniższą stopę bezrobocia rejestrowanego zanotowano w województwie wielkopolskim (3,7 proc.), a najwyższą w województwie mazowieckim (9,9 proc.). Wzrost stopy bezrobocia w listopadzie br. w porównaniu z październikiem br. wystąpił w sześciu województwach, przy tym wzrost o 0,1 pkt proc. miał miejsce w woj. kujawsko-pomorskim, lubelskim, małopolskim, pomorskim, warmińsko-mazurskim oraz o 0,2 pkt proc. w woj. zachodniopomorskim. W pozostałych 10 województwach natężenie bezrobocia w odniesieniu do października się nie zmieniło. Według danych Eurostatu w październiku 2020 r. Polska była wciąż, po Czechach, drugim krajem w UE o najniższej stopie bezrobocia, osiągając stopę na poziomie 3,5 proc. wobec 7,6 proc. w UE27 i 8,4 proc. w strefie euro. W UE wskaźnik bezrobocia zwiększył się z 6,6 proc. w październiku

2019 r. do 7,6 proc. we wrześniu i w październiku 2020 r. – To, że obecnie nie ma przyrostu bezrobocia, wydaje się efektem objęcia części pracowników rozwiązaniami tarcz antykryzysowych, wstrzymywania się pracodawców przed podejmowaniem decyzji o zwolnieniu w nadziei na korzystny rozwój sytuacji, jak również związany z trwaniem okresów wypowiedzeń dokonanych w poprzednich miesiącach – skomentowała dane Monika Fedorczyk, ekspertka Konfederacji Lewiatan. – Na to nakłada się obawa przed rejestracją w powiatowym urzędzie pracy, powodowana osobistymi przekonaniem, czy też trudność w zrealizowaniu takiej usługi z uwagi na duże obłożenie PUP innymi zadaniami i ograniczeniami z powodu pandemii – dodała.

które mają orzeczenie o niepełnosprawności; dzieci do 18 r.ż., które mają orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności; i osób do 24 r.ż., które mają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego. Do zasiłku uprawnieni są również rodzice lub opiekunowie pełnoletnich osób niepełnosprawnych zwolnionych od wykonywania pracy z powodu konieczności zapewnienia opieki nad taką osobą w przypadku zamknięcia z powodu COVID-19 placówki, do której uczęszcza dorosła osoba niepełnosprawna. Chodzi o szkoły, ośrodki rewalidacyjno-wychowawcze, ośrodki wsparcia, warsztaty terapii zajęciowej lub inne placówki pobytu dziennego o podobnym charakterze. Oświadczenie o sprawowaniu opieki należy złożyć u swojego płatnika składek, np. u pracodawcy czy zleceniodawcy. Oświadczenie to jest jednocześnie wnioskiem o dodatkowy zasiłek opiekuńczy. Osoby prowadzące działalność gospodarczą składają oświadczenie w ZUS, mogą to zrobić drogą elektroniczną poprzez Platformę Usług Elektronicznych.

Mariusz Andrzej Urbanek



Brak przyrostu bezrobocia jest efektem objęcia pracowników rozwiązaniami tarcz antykryzysowych – twierdzą eksperci | fot. Pixabay/d

Według organizacji dotychczasowe i kolejne wersje tarcz antykryzysowych są nastawione w głównej mierze na utrzymanie zatrudnienia, dla

tego firmy, które skorzystały z publicznych pieniędzy, nie mają możliwości dokonywania zwolnień pracowników, na których otrzymali wsparcie.

Państwo dba o rodziny w potrzebie

PANDEMIA \ Nie zmniejsza się wsparcie dla pracujących rodzin, które mają kłopoty z opieką nad swoimi dziećmi. Rząd do 24 grudnia przedłużył dodatkowy zasiłek opiekuńczy. Przysługuje on m.in. w razie zamknięcia z powodu COVID-19 żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola, szkoły lub innej placówki, do której uczęszcza dziecko.

O zasiłek można się ubiegać również wtedy, gdy te placówki nie mogą zapewnić opieki z powodu ich ograniczonego funkcjonowania w czasie trwania pandemii COVID-19. Chodzi np. o sytuację, gdy część dzieci uczy się stacjonarnie, a część zdalnie. Jest i inna ważna decyzja rządu.

Przepisy rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z 24 listopada 2020 r. wprowadziły obowiązek prowadzenia przez szkoły podstawowe działalności opiekuńczej dla uczęszczających do klas I–III dzieci osób zatrudnionych w podmiotach wykonujących działalność

lecniczą oraz realizujących zadania publiczne w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19. Rodzice dziecka, którzy chcą skorzystać z opieki, składają wniosek do dyrektora szkoły. Jeśli wystąpią z takim wnioskiem i korzystają z opieki zapewnionej przez szkołę, nie przysługują im dodatkowy zasiłek opiekuńczy.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy jest przeznaczony na opiekę zarówno nad dziećmi do lat 8, jak i starszymi dziećmi z odpowiednim orzeczeniem o niepełnosprawności. Przysługuje ubezpieczonym rodzicom dzieci do 16 r.ż.,

Przybywa urządzeń do odbioru przesyłek

USŁUGI \ Poczta Polska uruchomi 2 tys. nowych automatów paczkowych. Liderem nowoczesnej logistyki w Polsce nadal pozostaje InPost, który rozbudował infrastrukturę paczkomatów do 10 tys. lokalizacji. Przesyłki z wykorzystaniem automatów paczkowych są najczęściej wybieraną formą dostawy w Polsce.

Do 2022 r. Poczta Polska planuje uruchomienie 2 tys. nowych automatów paczkowych, m.in. przy marketach i galeriach handlowych. Ponad 130 z nich ma być zamontowanych na Pomorzu. W 20 powiatach województwa pomorskiego operator pocztowy udostępni automaty paczkowe, które powiększą sieć punktów odbioru do ponad tysiąca. Najwięcej nowych automatów paczkowych pojawi się w Gdańsku i Gdyni. Zewnętrzne automaty paczkowe mają pomagać w realizacji zamówień internetowych. Zgodnie z założeniami w 2022 r. Poczta Polska ma mieć ponad 20 tys. punktów odbioru przesyłek w sieci click & collect. Obecnie Poczta Polska udostępnia największą w kraju sieć 13 tys. punktów od-

bioru, do której należą placówki pocztowe, sklepy Żabka, kioski i saloniki prasowe Ruchu oraz wybrane stacje Orlen. Przesyłki pocztowe można także odbierać w ponad 240 automatach. Liderem usług z wykorzystaniem maszyn do odbioru przesyłek w Polsce pozostaje InPost SA – prywatny operator logistyczny, który rozbudował infrastrukturę swoich paczkomatów do 10 tys. urządzeń (maszyna o numerze 10 000 została uruchomiona 6 grudnia we Wrocławiu).

Jak wynika z badań rynku, przesyłki z wykorzystaniem automatów paczkowych są najczęściej wybieraną formą dostawy w Polsce (wyrzuciły nawet dostawy kurierskie).

(med. Marek Wojciechowski)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



**PATRIOTYZM
GOSPODARCZY**

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/

WYDANIE DOSTĘPNE POD ADRESEM

gpcodziennie.pl/PG





IKEA PO 70 LATACH KOŃCZY WYDAWANIE KATALOGU

ZMIANY \ Szwedzki koncern Ikea ogłosił w poniedziałek zakończenie wydawania po 70 latach katalogu ze swoimi meblami, zarówno w wersji papierowej, jak i cyfrowej. „Pandemia przyspieszyła naszą decyzję. Musimy znaleźć nowe sposoby komunikacji z klientem” – stwierdzono.



GOSPODARKA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 8 GRUDNIA 2020

11

SPÓŁKI \ Dzienniki regionalne wracają w polskie ręce

PKN Orlen sięga po Polska Press

PKN Orlen rozszerza działalność w obszarze mediowym poprzez przejęcie Polska Press – jednej z największych grup wydawniczych w Polsce – od niemieckiej Verlagsgruppe Passau Capital Group. Dzięki transakcji płocki koncern uzyska m.in. dostęp do 17,4 mln użytkowników internetu i możliwość pozyskania nowych klientów. Działania wpisują się w światowe trendy przejmowania mediów przez korporacje spoza branży.

Paweł Woźniak

PKN Orlen przejmując jednego z największych wydawców w Polsce, który w 2019 r. osiągnął przychody na poziomie ponad 398,4 mln zł. Polska Press posiada 20 z 24 wydawanych w Polsce dzienników regionalnych oraz blisko 120 tygodników lokalnych. Funkcjonują z powodzeniem w 15 z 16 województw w Polsce, a większość z nich zajmuje pozycję lidera pod względem czytelnictwa i sprzedaży. Portfolio grupy to także 500 witryn online, co czyni ją liderem polskiego internetu w kategorii informacje i publicystyka oraz niekwestionowanym liderem w kategorii informacje lokalne i regionalne. W ciągu ostatnich lat liczba unikatowych użytkowników Polska Press wykazuje tendencję wzrostową, rosnąc w samym listopadzie 2020 r. o 45 proc. r/r. Jeśli spojrzeć z perspektywy pojedynczych witryn, największą liczbę realnych użytkowników na poziomie 10,4 mln posiada NaszeMiasto.pl.

Według badania Mediapanel Polska za listopad 2020 r. serwisy internetowe Polska Press czyta 17,4 mln użytkowników miesięcznie. Dla PKN Orlen to solidna grupa



PKN Orlen umacnia się w kolejnej branży | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

odbiorców, która umożliwi zwiększenie bazy o nowych i lojalizację dotychczasowych klientów.

Akwizycja jednej z największych grup wydawniczych w Polsce w połączeniu z należąca do Orlenu agencją mediową Sigma Bis oraz przejętą niedawno spółką Ruch dają też szansę na stworzenie kompleksowej i bardzo konkurencyjnej oferty w branży

mediowej. Jak mówił prezes Orlenu Daniel Obajtek, podejmowane działania wpisują się w nową strategię PKN Orlen do 2030 r. i mają za zadanie efektywnie wspierać dynamiczny rozwój sieci detalicznej. – Konsekwentnie poszerzamy obszary naszej działalności. Na bazie Sigma Bis zbudowaliśmy od podstaw profesjonalną agencję mediową, która sukcesyw-

nie zdobywa nowych klientów, w tym komercyjnych. Przejęliśmy spółkę Ruch, co ułatwi nam wejście na rynek nowych punktów sprzedaży i rozwój usług e-commerce. Z kolei dostęp do 17,4 mln użytkowników portali zarządzanych przez Polska Press skutecznie wzmocni sprzedaż całej Grupy Orlen, zoptimalizuje koszty marketingowe i umożliwi dalszą roz-

budowę narzędzi big data. – wyjaśnił Obajtek.

PKN Orlen liczy na rozbudowanie tych narzędzi z wykorzystaniem zasobów Polska Press, programów własnych, ale też Grupy Energa czy Ruch. Uznaje się, że pozyskiwanie takich danych będzie kluczowe dla rozwoju firmy i zbudowania własnych kompetencji planowania mediów. Tworzenie własnych platform komunikacyjnych, jako wsparcie dla działalności biznesowej i dotarcie do nowych klientów, przez firmy to światowy trend, który jest obserwowany na rynku od lat. Najstarszy amerykański dziennik „Washington Post” został kupiony przez założyciela i prezesa Amazon.com. W 2018 r. AT&T, amerykańskie przedsiębiorstwo telekomunikacyjne, zakupiło koncern mediowy Time Warner. Z kolei w 2016 r. globalna firma elektroniczna Arrow Electronics zakupiła UBM (teraz Informa), czyli całą platformę mediów drukowanych i internetowych w obszarze elektroniki. Jeszcze w 2015 r. duża amerykańska firma telekomunikacyjna Verizon za kwotę 4,4 mld dol. przejęła spółkę internetową AOL. Dwa lata później ten sam telekom za 4,5 mld dol. przejął inny portal internetowy – Yahoo.

Polska krajem przyjaznym dla dronów

INNOWACJE \ Polska jest najbardziej przyjaznym krajem w Europie do prowadzenia działalności z wykorzystaniem dronów – wynika z rankingu firmy konsultingowej DRONEII.com (Drone Industry Insights). W skali świata nasz kraj zajmuje drugą lokatę wśród 35 badanych gospodarek, tuż za Singapurem.

Nasz kraj został doceniony za wysoką liczbę operatorów dronów oraz prostotę procedur służących nabywaniu uprawnień do sterowania tymi maszynami. Najwyższe noty uzyskała też integracja krajowej infrastruktury lotniczej.

Ranking składa się z sześciu komponentów. Dobry wynik Polski jest związany z wysokimi ocenami w trzech spośród sześciu kategorii, dotyczącymi przepisów, HR oraz integracji infrastruktury. Pierwszy komponent bada

istnienie i ostatni okres rewizji przepisów lotniczych. Polska wraz z 20 spośród 35 krajów uzyskała najwyższą możliwą ocenę.

Nasz kraj osiągnął także trzeci najwyższy wynik wśród badanych gospodarek w ocenie kompetencji HR. Komponent ten ocenia liczbę operatorów dronów w stosunku do populacji oraz proces ich szkolenia. Lepszymi wynikami mogą się pochwalić jedynie Włochy i Norwegia, choć różnice w stosunku do liderów są niewielkie.

Według autorów raportu Polska wyznacza standardy w integracji infrastruktury lotniczej. DRONEII doceniła wdrażanie w Polsce systemu PansaUTM, pozwalającego na zarządzanie w czasie rzeczywistym przestrzenią powietrzną. Porównywalną ocenę uzyskała tylko Szwajcaria, a pozostałe gospodarki uzyskały średnio o dwa punkty mniej. Ranking wskazuje też trzy kierunki, w których konieczne jest usprawnienie przepisów. Są to: umożliwienie zautoma-

tyzowanych lotów nad miastami (operacje), ułatwienie czynności administracyjnych oraz poprawa ochrony prywatności osób trzecich (akceptacja społeczna). W przypadku pierwszych dwóch kategorii Polska uzyskała zbliżony wynik do mediany państw UE. Problem ochrony prywatności jest natomiast słabością wszystkich państw Unii. Zarządzić temu mają nowe przepisy rekomendowane przez Agencję Unii Europejskiej ds. Bezpieczeństwa Lotniczego (EASA).

Ich wdrożenie jest planowane na 2021 r.

Według pełnomocnika ministra infrastruktury ds. bezzałogowych statków powietrznych Małgorzaty Darowskiej nadchodzi czas intensywnego rozwoju nowego rynku dronów 2.0. – Jesteśmy dobrze przygotowani, aby zapewnić jego zrównoważony rozwój, z korzyścią dla polskiej gospodarki, obywateli i środowiska naturalnego – ocenia ekspertka.

Paweł Woźniak, www.pie.net.pl

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

PRENUMERUJ I WSPIERAJ

Media Strefy Wolnego Słowa dla **Fundacji Małych Stópek!**



Życie jest najważniejsze!

#NieStrajkuje #WybieramŻycie

Wspólnie możemy uczynić wiele dobra. Już od dziś do 24.12.2020 r.!

Kup prenumeratę elektroniczną „Gazety Polskiej” i/lub „Gazety Polskiej Codziennie”, a przychód ze sprzedaży w całości zostanie przeznaczony na Fundację Małych Stópek.

Nie od dziś idea obrony wartości ludzkiego życia od samego poczęcia aż do naturalnej śmierci oraz godności jego przekazywania jest bliska naszym redakcjom. W czasach, gdy ludzkie istnienie jest tak bezlitośnie niszczone w imię wolności drugiego człowieka, czujemy się zobowiązani do wsparcia działalności Fundacji ratującej życie i okazującej mu szacunek.

Poprzez niewielkie kroczki, Fundacja Małych Stópek, stanowi wielką opiniotwórczą siłę w przestrzeni publicznej. A dzięki wspólnemu działaniu, w sposób realny możemy wpływać na otaczającą nas rzeczywistość. Co więcej, możemy wspólnie uratować niejedno poczęte życie!

Wykupując prenumeratę elektroniczną pomożesz:

- przede wszystkim najmniejszym,
- samotnym mamom,
- w edukacji dla życia,
- uratować poczęte życie.

„Każdy dzień jest dobry, by bronić życia...”

Szczegóły na stronie

www.prenumerata.swsmedia.pl



Email: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



GAZETA POLSKA



NOBLE INACZEJ \ Trwa wirtualny Tydzień Noblowski. Laureaci Nagrody Nobla odbiorą ją w swoich krajach. Główna uroczystość odbędzie się 10 grudnia w rocznicę śmierci fundatora nagrody Alfreda Nobla w Sali Złotej Ratusza w Sztokholmie. Członkowie komitetów noblowskich wygłoszą laudacje. Słynny bankiet zastąpi transmitowany w telewizji i internecie program rozrywkowy.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 8 GRUDNIA 2020

KULTURA

13

W wieku 87 lat odeszła wspaniała aktorka teatralna i filmowa Katarzyna Łaniewska. Znana była m.in. z „Plebunii”, „Czterdzieści lat”, „Kogla-mogła” czy z filmu „Smoleńsk”. Przypominamy wywiad z aktorką, który w 2013 r., z okazji jej 80. urodzin, przeprowadził dla „Gazety Polskiej Codziennie” Jan Pospieszalski.

Po wojnie grała Pani w Teatrze Polskim. Teatr obchodzi właśnie jubileusz stulecia. Jak Pani wspomina pracę na tamtych deskach?

Zaangażował mnie wtedy Arnold Szyfman, choć nie było to 100 lat temu, a około 60. On po raz pierwszy zaprosił młodzież do teatru pełnego fantastycznych nazwisk. Chodziliśmy pod ścianami i sto razy się przedstawialiśmy. Niezwykle cenię Kazimierza Dejmka, który mnie przyciągnął. Podobno był niewierzący, a jednak to on najlepiej wystawiał sztuki religijne.

To była inna epoka...

Tak! Przez tydzień czy miesiąc przygotowywało się

WYWIAD \ Z KATARZYNĄ ŁANIEWSKĄ, w dniu jej 80. urodzin, rozmawiał JAN POSPIESZALSKI

Nie żyje Katarzyna Łaniewska – wielki przyjaciel „Gazety Polskiej”



| fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska

spektakl, a on siedł raz na żywo! Choć pamiętam, że „Granice” Zofii Nałkowskiej na życzenie publiczności

powtórzyliśmy jeszcze raz. Jak Krystyna Janda gra po sto przedstawień w teatrze, to ja się śmieję. Kiedyś teatr

był miejscem, które się szanowało. Aktorzy mieli buty specjalnie przygotowane na scenę. Kobiety nie chodziły w spodniach, tylko wkładały halki. W Teatrze Polskim, na wielkiej scenie, podczas „Dziadów” to, co mówiłam, musiało być słyszalne na drugim balkonie. Mimo że nie byliśmy naszpikowani mikrofonami, byliśmy słyszalni. Teraz, jak chodzę do teatrów, to mimo nowoczesnych nagłośnień, nie słyszę kolegów.

Choć ludzie teatru mieli często czerwone legitymacje, to jednak przez swą troskę wobec klasyki narodowej często jawili się jako... patrioci. Jak można by ich porównać ze współczesnymi aktorami?

Tamci ludzie i profesoria przeszli jednak przez 20 lat wolnej Polski przed wojną. Potem okupacja zabierała im lata grania. Stan wojenny połączył nas tym, że jednak go bojkotowaliśmy. I ma pan rację. Oni nam

wpajali szacunek do sztuki, tradycji, patriotyzmu i ojczyzny. Ten socjalizm się toczył jednak trochę obok nas. Powiem coś obrazoburczego – w komunie cenzorzy potrafili wykażać się pewnym szacunkiem. Oni się snobowali na aktora, snobowali się na „Dziady”. I puszczali je. A teraz? Dupa w kostiumie kąpielowym. Jak zobaczyłam w moim Teatrze Polskim „Mazepę”, najpiękniejszy romantyczny dramat, to zrobiło mi się niedobrze. Podnosi się kurtyna, a tu panie w czerwonych kostiumach gimnastykują się na rurach. A w drugim akcie te same panie przebrane za siostry zakonne. To straszne, że dzieje się to teraz, kiedy mamy tę naszą wolność. To jest obrzydliwe. A wtedy sztuki były prawdziwe. Fredro był prawdziwy. Więc jak już coś było wypuszczone, to z wielką troską, której we współczesnym teatrze nie widzę.

Willa Tolkiena na sprzedaż

CIEKAWOSTKA \ To tu J.R.R. Tolkien napisał „Hobbita” i „Władcę Pierścieni”. Dom w Oksfordzie, gdzie mieszkał pisarz, jest obecnie wystawiony na sprzedaż. Akcję jego kupna wspiera aktor grający Gandalfa – sir Ian McKellen.



Inicjatorzy kupna posiadłości chcą, by był on „domem nieustającej kreatywności, inspirowanym nowe pokolenia pisarzy, artystów i filmowców”

| fot. Wikipedia/d

Trwa pospolite ruszenie fanów Tolkiena. Artyści, a wśród nich sir Ian i Annie Lennox, wzywają miłośników twórczości pisarza do zebrania ponad 4 mln funtów. Tyle wart jest ów dom. W swoim tweecie sir Ian napisał: „Nie możemy tego osiągnąć bez wsparcia światowej społeczności fanów Tolkiena, naszej wspólnoty sponsorów”, i dodał: „Osiągniemy sukces tylko wtedy, gdy wszyscy zrobimy to razem jako społeczność”. Kampania crowdfundingowa mają-

ca na celu zakup posiadłości prowadzić ma do stworzenia w domu pisarza ośrodka poświęconego pamięci Tolkienu. Niestety lokalne przepisy nie pozwalają na zbudowanie tu muzeum, stąd inicjatorzy kupna domu proponują zrobienie z budynku miejsca kursów dla pisarzy.

Sześciopokojowy dom znajduje się przy Northmoor Road w Oksfordzie. Tolkien mieszkał tam od 1930 do 1947 r.

Laury Ale Kina!

FESTIWAL \ W niedzielę zakończył się zorganizowany w Poznaniu 38. Międzynarodowy Festiwal Filmów Młodego Widza Ale Kino! Konkurs wygrał hiszpańsko-włoski film „Mój brat ściga dinozaury”.

Nagrodę Złote Koziołki dla najlepszego filmu pełnometrażowego dla dzieci jury przyznało hiszpańsko-włoskiemu filmowi „Mój brat ściga dinozaury” w reż. Stefana Cipaniego. W kategorii dla młodzieży zwyciężył irlandzki obraz „Randki z Amber” Davida Freyne’a. Jury Międzynarodowe Filmów Krótkometrażowych dla dzieci przyznało Złote Koziołki filmowi „Jeszcze nie jesteśmy superbohaterami” w reż. Lii Bertels. Złote Koziołki dla najlepszego filmu krótkometrażowego dla młodzieży otrzymał francuski obraz „Do piaszczystego morza” w reż. Heloise Ferlay. Platynowe Koziołki trafiły do firmy produkcyjnej BosBros z Amsterdamu, za „nieoceniony wkład w rozwój kina”.

(sk)

Splendory wręczone

TEATR \ W niedzielę odbyła się 33. Gala Teatru Polskiego Radia, podczas której wręczono Splendory – prestiżowe statuetki – osobom zasłużonym dla radiowej sceny.

Gala odbyła się bez udziału publiczności, ale na żywo ze studia S-2 Polskiego Radia. Wielkiego Splendoru otrzymali aktorka Barbara Zielińska oraz aktor, scenarzysta i reżyser Artur Barciś. Nagrodą Splendor Splendorów im. Krzysztofa Zaleskiego uhonorowany został Marek Barbasiewicz, ceniony twórca teatralny, filmowy i telewizyjny. Nagrodą Honorowego Wielkiego Splendoru wyróżniono Wojciecha Marczewskiego, wybitnego reżysera, scenarzystę i pedagoga. Nagrodę Arete otrzymali twórcy debiutujący w Teatrze Polskiego Radia. W tym roku wyróżnieni zostali Elżbieta Nagel i Jędrzej Hycnar. Kolejne premierowe słuchowiska w sobotnie i niedzielne wieczory na antenach PR.

(sk, mat. pras.)

Szopki mimo pandemii

KULTURA LUDOWA \ W niedzielę w Krakowie ogłoszono nazwiska zwycięzców 78. Konkursu Szopek Krakowskich. Nagrodzono zarówno twórców dorosłych, jak i młodzież.

Niesamowite było dla mnie to, jak można o każdej szopce rozmawiać – z perspektywy etnografów, historyków, znawców sztuki, miłośników tradycji, dziedzictwa kulturowego Krakowa; jak można się twórczo spierać – ocenił pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. kultury Robert Piaskowski. Szopkarstwo krakowskie od dwóch lat figuruje na liście reprezentatywnej niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości. Krakowska szopka zawiera charakterystyczne dla architektury Krakowa detale. Najczęściej szopki są budowane na wzór krakowskich kościołów. Oprócz świętej rodziny tradycyjnymi bohaterami krakowskich szopek są: łajkonik, Smok Wawelski, hejnalista i krakowiacy.

(sk, PAP)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



Gilbert Keith Chesterton
(1874–1936) brytyjski pisarz, publicysta, rysownik, karykaturzysta, konwertyta z anglikanizmu na katolicyzm, autor m.in. „Napoleona z Notting Hill”, „Człowieka, który był Czwartkiem”

„Bezstronność jest wzniosłą nazwą obojętności, która z kolei stanowi eleganckie określenie ignorancji.”

POLITYKA \ Lider Porozumienia znów staje jedną nogą w opozycji wobec własnego rządu

Ryzykowny lot Gowina

W poprzedniej kadencji Sejmu, gdy Jarosław Gowin pełnił urząd ministra nauki, wielokrotnie można było odnieść wrażenie, że bardziej niż w roli szefa resortu szacowny krakowski profesor odnajduje się jako superrecenzent, mający coś do powiedzenia na temat pracy każdego kolegi z rządu i prowadzonej przez niego polityki. W nowej kadencji Gowin postanowił zostać już nie tyle komentatorem, ile kreatorem wielkiej polityki, czego pierwszym sygnałem była jego indywidualna gra wokół terminu wyborów prezydenckich.



Krzysztof Karnkowski

W latach 2015–2019 wicepremier Gowin wyznaczał kierunki, zapowiadał strategię, wskazywał na problemy, i tylko z reformą samej nauki poradzić sobie za bardzo nie mógł. Trudno się dziwić, bo jak skutecznie przeprowadzić zmianę, jeśli robi się to wspólnie z tymi, których tak naprawdę trzeba wymienić w pierwszej kolejności.

Co ciekawe, nazwana od jego nazwiska reforma miała liczne grono przeciwników zarówno wśród nastawionych na głębsze zmiany przedstawicieli młodszej części pracowników akademickich, jak i wśród polityków PiS. Jak zwracał uwagę Aleksander Temkin z Komitetu Kryzysowego Humanistyki Polskiej, zmiany sprowadziły się w dużym stopniu do oddania pełni władzy rektorom. A także do rugowania z nauki języka polskiego, choćby przez promocję publikacji w innych językach w ministerialnym systemie ocen. Dziś zmiany przeprowadzone przez Gowina jako ministra nauki prawnicowi komentatorzy krytykują rytualnie, co nie znaczy, że bezpodstawnie, za każdym razem, gdy ofiarą



Gowin, jak się zdaje, wyjście z sytuacji widzi w obłożeniu nietraktatowych rozwiązań kolejnymi, również nieprzewidywanymi w żadnych unijnych dokumentach, rozwiązaniami politycznymi
| fot. Andrzej Hulimka/Forum

środowiskowych bądź uczelnianych represji pada wykładowca, który nie ukrywa się z konserwatywnymi przekonaniami. Ostatnio zdarza się to bardzo często, równocześnie możemy zobaczyć, jak ludzie nauki dają upust swoim radykalnie lewicowym przekonaniom, czasem przekuwając je w zaangażowanie stricte polityczne, które bynajmniej nie jest pokojowe, co nie powoduje żadnej reakcji władz ich uczelni. O wydziałach prawa, które stały się czymś w rodzaju komórek podstawowej organizacji partyjnej przeciwników reformy wymiaru sprawiedliwości, szkoda nawet pisać.

Pomysł na miarę oddania opozycji prezydentury

Czy reforma nauki okazała się sukcesem, bardzo trudno stwierdzić na podstawie powyższych impresji. O wiele skuteczniejszy Jarosław Gowin okazał się, gdy zablokował przeprowadzenie wyborów prezydenckich w terminie konstytucyjnym. Czytelnicy pamiętają zapewne, że to

wówczas, a nie podczas późniejszego sporu z Solidarną Polską, koalicja rządowa Zjednoczonej Prawicy po raz pierwszy bardzo poważnie się zachwiała. Dziennikarze spekulowali już nawet o jej możliwym rozpadzie, a wicepremier prowadził rozmowy z PSL. – Pan poseł Jarosław Gowin trochę się pogubił. Spotyka się z opozycją, próbuje zawierać jakieś układy. To niedobrze wróży temu, żeby pozycję w naszym obozie utrzymał – mówił w kwietniu tego roku Marek Suski.

Gowin stracił fotel wicepremiera, jak jednak wiemy, nie na długo, a wybory w maju się nie odbyły. Niektórzy z komentujących polską politykę na Twitterze pisali, że czas przyznał liderowi Porozumienia rację, ponieważ termin majowy był nie do utrzymania, a pochodzący z takiego, przeprowadzonego w cieniu pandemii głosowania mandat Andrzeja Dudy byłby kwestionowany pomimo prawdopodobnie lepszego od ostatecznego wyniku wyborczego.

Zapominają jednak przy tym, że propozycja Gowina szła o wiele dalej, nie chodziło w niej tylko o nieprzeprowadzenie wyborów w maju, a jej najważniejszym politycznym skutkiem byłoby prawdopodobnie przekazanie opozycji Pałacu Prezydenckiego w 2022 r. Wtedy bowiem miała, według planu Gowina, skończyć się wydłużona w trybie nadzwyczajnym kadencja prezydenta Dudy, który nie mógłby już ubiegać się o reelekcję. Zjednoczona Prawica, jeśli w ogóle by jeszcze wówczas istniała, musiałaby wyłonić nowego kandydata, wszystko zaś rozgrywałoby się w czasach kryzysu społecznego lub przynajmniej osłabienia gospodarki i pogorszenia nastroju Polaków po dwóch latach życia w strachu przed koronawirusem i jego wszelkimi konsekwencjami. Wystarczy zresztą wyobrazić sobie, że wybory prezydenckie odbywają się dzisiaj, a PiS nie ma już swojego popularnego prezydenta i dopiero szukać musi następcy z szansą na

podobną społeczną sympatię i późniejszą wygraną. Byłoby to niemal dobrowolne postawienie się w sytuacji Platforymy z wiosny tego roku.

Znów trochę gdzie indziej, niż można było się spodziewać

„Z jednej strony byłoby to pożyteczne, bo zamknęłoby pewien niedobry etap. Ale z drugiej dla ludzi mniej wyrobionych politycznie byłoby to trudne do przyjęcia” – mówił jeszcze we wrześniu Jarosław Kaczyński w rozmowie z tygodnikiem „Sieci”, dodając, że w klubie wzbudziłoby to złe reakcje. „W oczach wielu (Gowin) w maju przekroczył granicę, której nikt nie powinien przekraczać” – mówił prezes Prawa i Sprawiedliwości. Jednak niedługo potem sprawy w koalicji potoczyły się zupełnie inaczej i dzisiaj obaj – i Gowin, i sam Kaczyński – są wicepremierami w rządzie Zjednoczonej Prawicy. Po rekonstrukcji Jarosław Gowin odpowiada za rozwój, pracę i technologię.

Czy jego nominacja faktycznie wzbudziła kontro-

OGŁOSZENIE PŁATNE

NSBM „Przedwiośnie” w Warszawie
ul. Ogólna 1
ogłasza przetarg na wymianę wadliwego ocieplenia – narożniki ścian budynków mieszkalnych przy ul. Kiełpińskiej 4 i 6 w Warszawie.

SIWZ można otrzymać w sekretariacie spółdzielni po przedstawieniu opłaty za materiały przetargowe w wysokości 123 zł. brutto. Nr konta 50 1020 1026 0000 1802 0017 4045. Składanie ofert do 22.12.20r. do godz. 9:55. Otwarcie odbędzie się w siedzibie Spółdzielni w dn. 22.12.20 r. o godz. 10:00. Dodatkowe informacje: 22 834 88 29, pn-pt w godz. 9:00-13:00

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



Maurice Merleau-Ponty

(1908–1961) francuski filozof, przedstawiciel fenomenologii i egzystencjalizmu, metafizyk, profesor Sorbony i Collège de France

Polityka nie może się usprawiedliwiać dobrymi chęciami. Tym bardziej nie usprawiedliwi się ona swymi chęciami barbarzyńskimi. Nigdy nie powiem, aby wszelka polityka, której się powiedzie, była dobra. Powiedziałem natomiast, że polityka, aby być dobra, musi się powieść.

wersje w klubie, nie wiemy, wpłynęła jednak na pewno na pogorszenie relacji gabinetu Mateusza Morawieckiego z NSZZ „Solidarność”, który od początku uznał nowego ministra za zbyt liberalnego, a więc antypracowniczego. Relacje ze związkiem, stanowiącym społeczne zaplecze rządu, nie są być może tak wrogie, jak wydawało się po pierwszym przyjęciu Gowina przez jego władze, nie wróciły jednak na razie do normy.

Jednak największym problemem jest to, że Jarosław Gowin znów jest trochę gdzie indziej, niż byśmy się spodziewali go widzieć. Czy to wnioski, wyciągnięte z wcześniejszego sporu o termin wyborów prezydenckich, czy po prostu przyzwyczajenie, trudno ocenić, jednak wicepremier kolejny raz próbuje sił w dziedzinie nieleżącej w jego kompetencjach, czym wprawia w zakłopotanie kolegów z rządu.

Przyjąć „deklaracje interpretacyjne”, czyli jedną nogą w opozycji

Odkąd Platforma ogłosiła (a Nowoczesna przyjęła za swoje) ustami Grzegorza Schetyny, że jest wobec rządów PiS opozycją totalną,

jednym z kluczowych narzędzi podważania działań polskiego państwa stały się samorządy. Prezydenci miast, w czym celuje Aleksandra Dulkiewicz, a kroku dzielnie dotrzymuje jej Rafał Trzaskowski, próbują prowadzić własną politykę zagraniczną. Ostatnio skupili się na wywieraniu nacisku na rząd Zjednoczonej Prawicy w sprawie rezygnacji z weta wobec powiązania wypłat z Unii Europejskiej z bliżej niezdefiniowaną praworządnością. O przyczynach niezgody na to pozatraktowe rozwiązanie napisano już chyba wszystko, podobnie jak o jego możliwościach, a znając nastawienie liberalnych państw Europy Zachodniej, wręcz nieuchronnych skutkach dla naszego kraju.

Możemy w tym sporze liczyć na solidarność Węgrów, wsparcie Słowenii, być może nawet kilku innych krajów Unii, które na razie boją się jednak wychylić i narazić niemieckiej prezydencji. Nie możemy – na większość polskich mediów, opozycję i samorządy, które gotowe są nawet dodatkowo uprzykrzyć życie swoim mieszkańcom, by tylko zademonstrować, jak bardzo zgadzają się z Unią, a nie zgadzają z rządem w Warszawie.

Wicepremier znów, jak wiosną tego roku, staje jedną nogą w opozycji wobec własnego rządu. Figura to ryzykowna, a tym razem wywrócić możemy się wszyscy, stawką nie jest już wyłącznie koalicja rządowa i kilka stołków, a suwerenność i podmiotowość Polski w UE.

Krótką analizą medialnych przekazów z weekendu wskazuje, że niektórzy widzą już w tej szerokiej koalicji również Jarosława Gowina. „Gowin ws. budżetu UE nie po linii rządu: Weto to broń atomowa. Od jej wybuchu ucierpi także Polska” – pisze Wirtualna Polska. Portal przytacza fragmenty wywiadu Gowina z „Super Expressu”, w którym polityk de facto powiela większą część argumentacji opozycji. Zamiast sprzeciwu Gowin proponuje przyjęcie „deklaracji interpretacyjnych”.

„Negocjowanie interpretacji warunkowości jest już zgodą na kierowanie UE przez Komisję. To złamanie traktatu i suwerenności państw Unii” – odpowiada mu Witold Waszczykowski na Twitterze. Podobnie na pomysły Gowina patrzy Jacek Saryusz-Wolski: „Deklaracja interpretacyjna do bezprawnego/łamiącego TUE rozporządzenia ws. warunkowania budżetu tzw. praworządnością, potwierdzona przez RE, która wg art 15 TUE nie pełni roli prawodawczej, nie ma żadnej mocy prawnej wiążącej, jest pułapką negocjacyjną, sprzeczną ze stanowiskiem PL”.

Gowin, jak się zdaje, wyjście z sytuacji widzi w obłożeniu nietraktatowych rozwiązań kolejnymi, również nieprzewidywanymi w żadnych unijnych dokumentach, rozwiązaniami politycznymi. Występując jako wicepremier, nie pomaga kolegom i nic nie dadzą komentarze, że wypowiada się on we własnym imieniu. Wrażenie, że rząd nie jest w tej sprawie zgodny, już powstało. „W sytuacji napięcia negocjacyjnego, w której jesteśmy dzisiaj, komunikaty negocjacyjne muszą pochodzić z jednego źródła. Tym źródłem jest premier Mateusz Morawiecki. Żadna inna propozycja kierowana przez kogokolwiek innego nie powinna mieć obecnie miejsca” – mówi PAP Krzysztof Szczerski, szef gabinetu Prezydenta RP. Tylko czy profesor Gowin sam nie powinien o tym wiedzieć?

Wicepremier znów, jak wiosną tego roku, staje jedną nogą w opozycji wobec własnego rządu. Figura to ryzykowna, a tym razem wywrócić możemy się wszyscy, stawką nie jest już wyłącznie koalicja rządowa i kilka stołków, a suwerenność i podmiotowość Polski w UE.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Prezent do rocznej prenumeraty „Gazety Polskiej”

ZAMÓW PRENUMERATĘ

www.prenumerata.swsmedia.pl
tel. 605 900 002

OTRZYMASZ KALENDARZ

Promocja z kalendarzem dotyczy prenumeraty zamówionej do dnia 15.01.2021

GAZETA POLSKA
TYGODNIK NIEPODLEGŁEGO POLAKA
www.GazetaPolska.pl

Tydzień	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
53	28	29	30	31	1	2	
1	4	5	6	7	8	9	
2	11	12	13	14	15	16	
3	18	19	20	21	22	23	
4	25	26	27	28	29	30	31

Gazeta Polska
codziennie

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

ZAMÓW DOWOLNĄ PRENUMERATĘ ZYSKAJ DO 15% RABATU

NA ZAKUPY W SKLEPIE GAZETY POLSKIEJ

Sprawdź naszą ofertę na stronie
prenumerata.swsmedia.pl



**RABAT ZALEŻY
OD OKRESU
PRENUMERATY!**

**PRENUMERATA
KWARTALNA**



**5%
RABATU**

**PRENUMERATA
PÓŁROCZNA**



**10%
RABATU**

**PRENUMERATA
ROCZNA**



**15%
RABATU**

Start promocji od 19.10.2020 r. Kupony rabatowe są przydzielane za prenumeraty zakupione do 30.11.2020 r.



GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NONE PANSTWO

Wejście na stronę www
przez kod QR.
Zeskanuj kod aplikacją
do odczytu
kodów QR w telefonie.



Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



Łukasz Kadziewicz
(ur. 1980) polski siatkarz, dwukrotny olimpijczyk oraz wicemistrz świata z 2006 r., odznaczony Krzyżem Zasługi przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego za wybitne osiągnięcia sportowe

„Nie ma w sporcie czegoś takiego, jak „nagroda na otarcie łez”. Nie ma dobrego i złego stylu gry. Liczy się wynik końcowy. (...) Drugi to jest zawsze pierwszy przegrany i tylko z takim podejściem można osiągnąć jakiś sukces. \\\



PUBLICYSTYKA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 8 GRUDNIA 2020

17

PIŁKA NOŻNA \ Już jutro Real w starciu z groźną Borussią Moenchengladbach powalczy o „życie” w Lidze Mistrzów, a pewnie też o głowę Zinedine’a Zidane’a

Królewskich być albo nie być

Jeśli Real Madryt w najbliższą środę zagra w Lidze Mistrzów tak, jak przyzwyczaił do tego kibiców w obecnym sezonie, odpadnie z rozgrywek na etapie fazy grupowej. Byłby to pierwszy przypadek w historii utytułowanego mistrza Hiszpanii. Czy zawodnicy Królewskich staną na wysokości zadania i uchronią od dymisji Zinedine’a Zidane’a?



Grzegorz Wszółek

Hiszpańska prasa nie ma wątpliwości: Francuz, który doprowadził Real Madryt do największych sukcesów w ostatnich dekadach, wygrywając trzy puchary Europy trzy razy z rzędu, może się pożegnać z ławką trenerską już w grudniu.

Prezes Florentino Pérez uwielbia Zidane’a, między nimi zawiązała się wielka przyjaźń już w chwili transferu „Zizou” w 2001 r., gdy ten zamienił pasiaste barwy Juventusu Turyn na biały trykot. Szkoleniowiec Los Blancos już raz opuścił klub latem 2018 r., gdy nadchodziła rewolucja „post-Cristiano”. Odszedł na własnych warunkach, uznając, że z zespołu gwiazd już niczego więcej nie wycisnie. Trzy Ligi Mistrzów Europy w kolejnych latach były barierą nie do pobicia, a o rozwój klubu było tym trudniej, że pożegnał się z nim najlepszy strzelec w historii – Cristiano Ronaldo.

Drugie wejście Zidane’a

Po nieudanej przygodzie na Santiago Bernabeu Julena Lopeteguiego i Santiaga Solariego Zidane wrócił na ławkę trenerską. Nie chciał transferowego szaleństwa, a na jego prośbę Pérez pozyskał m.in. gwiazdę Chelsea Londyn Ede- na Hazarda i silnego lewego obrońcę – Ferlanda Mendy’ego. Sezon 2019/2020 wlał nadzieję w serca kibiców Realu – piłkarze sięgnęli wreszcie po mistrzostwo kraju, dołożyli też Puchar Króla. Wydawało się, że w obliczu ogromnego kryzysu sportowego i instytucjonalnego u najgroźniejszego rywala, czyli FC Barcelona, droga do obrony tytułu usłana jest różami.

A jednak z zespołu, który wiosną nieustannie zachowywał czyste konto i grał solidnie w tyłach, miażdżąc przeciwników posiadaniem piłki, nie pozostało już nic. Real jakby zapomniał, jak się gra w piłkę, o dynamicznych kontrach i skuteczności z lat, gdy w ataku królował Ronaldo, nie warto nawet wspominać.



Bez podstawowych zawodników, trzonu drużyny w formie i intensywnego wybiegania nad Realem wisi widmo seryjnych upokorzeń
| fot. Rodrigo Jimenez / EFE/Forum

Zidane z powodu pandemii koronawirusa nie mógł wzmocnić drużyny, ale i ta – mimo wielu zawodników w słabszej formie – powinna bez problemu poradzić sobie z Cadiz, Valencią, Villar-realem czy Szachtarem Donieck w Champions League. W praktyce wygląda to zupełnie inaczej: Real we środę powalczy o „życie” w Lidze Mistrzów w starciu z groźną Borussią Moenchengladbach, natomiast na krajowym podwórku traci już 6 pkt do lidera, Atlético Madryt, który dodatkowo ma do rozegrania o jeden mecz więcej. Niewykluczony jest scenariusz, według którego jeszcze przed świętami Królewscy nie tylko spadną do Ligi Europy z trzeciego miejsca w grupie, lecz także pożegnają się z realnymi szansami na obronę mistrzostwa Hiszpanii. To katastrofa, łagodnie ujmując, za którą przyjdzie zapłacić francuskiej legendzie. Jeśli wyobrażam sobie odejście „Zizou”, to nie w formie dymisji, ale analogicznej sytuacji do tej sprzed dwóch lat – oczywiście w pełni uzgodnionej z prezesem klubu.

Brak pomysłu na grę i brak defensywy

Wyniki, a przede wszystkim gra Realu, są niewytłumaczalne. Nie jest w stanie tego uczynić ani Zidane, ani sami zawodnicy, dła-

go brak im intensywności, źle rozpoczynają mecze, są pasywni, gdy pierwsi tracą bramki. A jednak Los Blancos miewają długie fragmenty, gdy ich gra jest całkiem składna. Stwarzają sytuacje – tak jak z Szachtarem, gdy Marco Asensio obył słupek, a genialne parady bramkarza Ukraińców ochroniły ekipę Luísa Castro od pokażnej straty do przerwy. Tyle że poza takimi fragmentami gry zdarzają się Realowi głupie i irytujące błędy. Naccho podaje na własnej połowie, nieatakowany przez nikogo, pod nogi napastnika drużyny przeciwnej. Raphael Varane w pojedynku z Valencią strzela absurdalnego samobója, innym razem nie ma pojęcia, czy atakować piłkę czy zostawić ją koledze z formacji obronnej.

Bez Sergia Ramosa, pauzującego z powodu kontuzji, blok obronny Realu wygląda jak dzieci we mgle. Zagubiony, nie wie, kiedy przejść do fazy defensywnej do ataku.

Zupełnie irracjonalne jest podejście taktyczne piłkarzy Zidane’a, którzy niezależnie od wyniku grają do tyłu z wykorzystaniem środkowych obrońców lub bramkarza Thibaulta Courtois. To chyba największa męka, kiedy się ogląda Los Blancos w akcji. Najsilniejsze drużyny w Europie mają ciąg na bramkę, a klepią na własnej

połowie albo na początku spotkań, by wyczuć rywala lub też przy pewnym prowadzeniu. Real się cofa niezależnie, czy remisuje czy przegrywa 0:2 z Szachtarem. Potrafi zagrać przyzwoicie lub dobre 45 minut, by po zmianie stron zaprezentować się tragicznie – bywa też, że jest odwrotnie. Podopieczni Zidane’a bez cienia wątpliwości odprawiają z kwitkiem Barcelonę na Camp Nou czy Inter Mediolan na San Siro, a potem prowokują trzy karne w meczu ligowym z Valencią (1:4) i dostają baty od tego nieszczęsnego Szachtara Donieck – w dodatku zdziesiątkowanego przez zakażenia koronawirusem.

Doszło do tego, że początkujący piłkarze, niemal juniorzy z Ukrainy i Brazylii prowadzili na boisku Realu trzema bramkami do przerwy. Coś takiego w erze Ronaldo byłoby nie do pomyślenia. Dość powiedzieć, że w ciągu 9 lat gry najlepszego piłkarza w najnowszych dziejach madryckiego klubu, Real w Lidze Mistrzów przegrał zaledwie trzy razy w fazie grupowej. Od 2018 r. licznik zatrzymał się na 5, co grozi odpadnięciem na tak wczesnym etapie rozgrywek.

Ziejąca pustka po Ronaldo

Nie tylko jednak w defensywie Real wygląda wręcz dramatycznie. W ataku,

gdy Karim Benzema ma słabszy dzień albo nie może wystąpić, nie ma zmiennika. Luka Jović ma wieczne jakiś problem – a to z prawem w Serbii, a to z koronawirusem. Mariano nie jest piłkarzem takiego kalibru.

Eden Hazard jest określanym największym niewypałem transferowym w historii. Belg zakupiony za 100 mln euro miał świecić blaskiem dokładnie tak, jak w Chelsea. Pamięć o rajdach Hazarda pozostała w klubowej galerii na Stamford Bridge – atakujący do swojej drużyny marzeń, o czym sam wielokrotnie wspominał, przybył z wyraźną nadwagą. W ciągu 1,5 roku od transferu doznał już 8 kontuzji i na boisku był ledwie ok. 30 proc. czasu gry. Dwie bramki, cztery asysty – to dorobek Hazarda w białym trykocie. Dla porównania, tylko w ostatnim sezonie spędzonym w Chelsea strzelił 18 goli w Premier League i Lidze Europy, a także zaliczył 15 asyst. Kosmiczny zjazd, który nie miał prawa się wydarzyć na tak wysokim szczeblu. W Madrycie wciąż liczy się na odrodzenie Hazarda, ale najpierw piłkarz musi skutecznie wyleczyć mięśnie uda i kostkę. Fizjoterapeuta z Belgii, doskonale znający skrzydłowego, przyznał niedawno, że powodem tak częstych kontuzji zawodnika jest walka z ciąglą presją. Numer 7 niejednemu graczowi ciążył, tym bardziej jeśli trzeba zastąpić bramkostrzelnego Cristiano.

Co dalej?

Niewykluczone, że bicie na alarm i groźba stoczenia się do poziomu Milanu, Arsenalu Londyn czy Manchesteru United jest przedwczesna. Real pokona Niemców w Lidze Mistrzów, awansuje do 1/8 finału z pierwszego miejsca, a w krajowych rozgrywkach rozpocznie marsz w górę tabeli, począwszy od wygranej z Atlético Madryt w grudniowych derbach. Królewscy wciąż są zależni od siebie, ale dziś nie wyglądają na mocnych psychicznie i fizycznie. Europejscy hegemoni przypominają raczej krowę na lodzie z niewybrednego żartu. Bez podstawowych zawodników, trzonu drużyny w formie i intensywnego wybiegania, nad Realem wisi widmo seryjnych upokorzeń. W dzisiejszym futbolu nikt nie rozdaje wygranych, tym bardziej bezsilnym klubom, grającym na stojąco.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

„MAŁE KOBIETKI (2/3)” \ Schorowany mąż Marmee przebywa w Waszyngtonie. Kobieta jedzie zapewnić mu opiekę, zostawiając siostry same. Meg i John Brooke mają się ku sobie, a Jo chce zrealizować marzenia o karierze pisarskiej.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (2) - serial 09:40 Komisarz Alex (157) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (207) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 Natura w Jedynce 14:00 Elif (873) - serial 15:00 Wiadomości 15:15 Alarm!	07:55 Pytanie na śniadanie 10:45 Panorama 10:55 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (13) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2341) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Kozacka miłość (6) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:30 Operacja zdrowie! 15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (178) - serial	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Ukryta prawda (879) - serial 12:40 Rozwód. Walka o wszystko (32) - serial 13:40 Złodzieje - pr. rozryw. 14:25 Detektywi (748) - serial 15:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 16:00 Szpital (1006) - serial 17:00 Rozwód. Walka o wszystko (33) - serial 18:00 Ukryta prawda (880) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport, pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3137) - serial 20:55 Milionerzy - telet. 21:35 Księgowy - thriller, USA 2016. Gdy Christian zaczyna współpracować z firmą zajmującą się robotyką, odkrywa prawdziwy obraz sytuacji finansowej organizacji.	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (795) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (796) - serial 09:40 Sekrety rodziny (23) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1025) - serial 11:40 Gliniarze (344) - serial 12:40 Dzień, który zmienił moje życie (71) - serial 13:40 Trudne sprawy (902) - serial 14:40 Dlaczego ja? (908) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (370) - serial 17:00 Gliniarze (421) - serial „Gliniarze” ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami. Przed nimi szereg wyzwań, które wymagać będą sprytu, inteligencji i kreatywności.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 W punkt 09:40 Telezakupy 09:55 TweetUp 10:15 Telezakupy 10:30 Dziennikarski poker 10:50 Codziennie ***** burza 11:00 Mówi się... 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 13:10 Telezakupy 13:25 Wolne głosy 13:40 Wolne głosy - zagranica 14:00 Telezakupy 14:15 Starcie cywilizacji 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Nie daj się epidemii 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:00 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** burza 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:22 Poland Daily - Culture 23:32 Poland Daily - History 23:42 Poland Daily - Travel 23:50 Codziennie ***** burza	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Świadkowie 09:10 Papież Polak do rodaków 09:20 Filmowe zyciorysy 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Mysłąc Ojczyzna 11:45 Historia i architektura Polski w rysunkach 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Sanktuaria polskie 12:40 Kaplica Pamięci 13:30 Msza święta 14:30 Oratorium o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny 15:25 Ostatni rzeźbiarz w szkole 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop młodych 16:50 Express studencki 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Mysłąc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Łaski pełna 23:20 Filmowe zyciorysy 23:50 Nuty nadziei
PO POŁUDNIU	15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (314) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:20 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3712) - serial 18:30 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - telet. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (300) - serial 21:00 Magazyn kryminalny 997 21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22:45 Ocaleni - reality show 23:50 Operacja Delta Force 4: Projekt Zeus - film sensacyjny, Bułgaria/USA 1999 01:35 Julie de Maupin (1) - film kostiumowy, Francja/Włochy 2004	16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Wieźni miłości (447) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (7) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2341) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2342) - serial 20:45 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1549) - serial 21:50 Małe kobietki (2) - film obyczajowy, Wielka Brytania /USA 2017 22:55 Chińskie dziewczyny do wzięcia - film dok., Izrael/USA 2019 00:30 O mnie się nie martw 13 (9) - serial 01:20 Rodzinka.pl (145) - serial	00:10 Superwizjer 00:45 Królestwo kobiet (8) - serial Przewrotny los łączy ze sobą cztery różne kobiety. Za sprawą pewnego mężczyzny zostają wplątane w sam środek kryminalnej afery. Odtąd są zdane wyłącznie na siebie. 01:45 Kuba Wojewódzki - talk-show	18:00 Pierwsza miłość (3128) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:05 Szklana pułapka - film sens., USA 1988 23:00 Osiem milimetrów - thriller, Niemcy /USA 1999 01:45 Wiosła w dłoń: Zew natury - komedia, USA 2009	19:00 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** burza 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:22 Poland Daily - Culture 23:32 Poland Daily - History 23:42 Poland Daily - Travel 23:50 Codziennie ***** burza	15:30 Republika po południu 17:15 Nie daj się epidemii 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:00 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** burza 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:22 Poland Daily - Culture 23:32 Poland Daily - History 23:42 Poland Daily - Travel 23:50 Codziennie ***** burza
WIECZOREM	21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22:45 Ocaleni - reality show 23:50 Operacja Delta Force 4: Projekt Zeus - film sensacyjny, Bułgaria/USA 1999 01:35 Julie de Maupin (1) - film kostiumowy, Francja/Włochy 2004	21:50 Małe kobietki (2) - film obyczajowy, Wielka Brytania /USA 2017 22:55 Chińskie dziewczyny do wzięcia - film dok., Izrael/USA 2019 00:30 O mnie się nie martw 13 (9) - serial 01:20 Rodzinka.pl (145) - serial	01:45 Kuba Wojewódzki - talk-show	01:45 Wiosła w dłoń: Zew natury - komedia, USA 2009	23:50 Codziennie ***** burza	23:50 Nuty nadziei

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Unia
w służbie
ideologii

W numerze 49/2020 polecamy Państwu tekst Macieja Kozuszkę „Aborcja europejska”. Jeśli eurosceptykom i zwolennikom polexitu kiedykolwiek brakowało argumentów, to po debacie o aborcji w Polsce w PE będą ich mieli aż nadto. Dla większości parlamentarzystów najważniejszym celem funkcjonowania Unii stało się realizowanie lewackiej agendy ideologicznej. Ideologia okazuje się istotniejsza niż budżet UE, aborcja na życzenie ważniejsza niż Fundusz Odbudowy i wychodzenie z koronawirusowego kryzysu gospodarczego.

HONORUJEMY
KARTĘ DUŻEJ RODZINYZapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl



JEŻEWSKI VS OKOLIE

BOKS \ Nikodem Jeżewski (19-0-1, 9 KO) będzie przeciwnikiem brytyjskiego boksera Lawrence'a Okolie'a 12 grudnia w Londynie w pojedynku o mistrzostwo świata WBO kategorii junior ciężkiej. Zastąpi on Krzysztofa Głowackiego, który złapał koronawirusa. Jeżewski w niedzielę wieczorem, wraz z trenerem Rafałem Kałużnym, udał się do Londynu.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 8 GRUDNIA 2020

SPORT

19

LIGA MISTRZÓW \ Dziś i jutro odbędzie się ostatnia kolejka fazy grupowej. Znamy już dziewięciu uczestników 1/8 finału

Siedem niewiadomych

Do ostatniego meczu o awans wciąż muszą walczyć tak wielkie kluby, jak Real i Atlético Madryt, Paris Saint-Germain, Manchester United, Ajax Amsterdam czy Inter Mediolan. Najciekawiej jest w grupie B, w której pierwszą Borussię Moenchengladbach i ostatni Inter Mediolan dzielą trzy punkty.

Artur Szczepanik

Od początku rozgrywek wydawało się, że w tej grupie na pewno zakończą się one sensacyjnie, czyli odpadnięciem Realu lub Interu. Scenariusz wydarzeń w grupie B ułożył się jednak w ten sposób, że giganci światowej piłki wcale nie stoją na straconej pozycji. Wystarczy, że Real wygra u siebie z BMG, a Inter z Szachtarem i faworyci po raz pierwszy wskoczą na dwa czołowe miejsca. W dodatku stanie się tak w decydującym momencie.

Od sezonu 1997/1998 Real zawsze grał w Lidze Mistrzów i za każdym razem awansował do fazy pucharowej. Taką serią nie może się pochwalić żaden inny klub.

Ostatnie dni były dla nas trudne, ale ten zespół ma charakter, a wyzwania go napędzają – powiedział trener Królewskich Zinedine Zidane po szczęśliwie wygranym sobotnim meczu z Sevillą.

Interesująco jest także w grupie H, w której 9 pkt mają Paris Saint-Germain, Manchester United i RB Lipsk. Tu w najlepszej sytuacji jest PSG, które we wtorek podejmie niemającą już żadnych szans ekipę Istanbul Başakşehir. Czerwonym Diabłom natomiast w Lipsku do awansu wystarczy remis.

W sobotę United wygrał na wyjeździe z silnym w tym sezonie West Hamem 3:1. Przez pierwszą połowę menedżer Ole Gunnar Solskjær na ławce rezerwowych trzymał swojego najlepszego piłkarza Brunona Fernandes. Po przerwie przy stanie 0:1 Portugalczyk pojawił się na boisku i odmienił grę swojego zespołu, bowiem



Kibice Manchesteru United liczą, że wypoczęty Bruno Fernandes przesądzi o awansie ich drużyny do 1/8 finału
| fot. Andrew Yates / imago sport/Forum

w drugiej połowie strzelił trzy gole po strzałach Paula Pogby, Marcusa Rashforda i Masona Greenwooda.

– Myślę, że ten sezon będzie całkiem długi i trudny. Piłkarze doznają masy drobnych urazów... W ostatnich tygodniach Bruno był kopany tak wiele razy, że nie chciałem wykorzystywać go od początku. We wtorek czeka nas wielki mecz w Lipsku, mamy dobry skład, pełen jakości i talentu, więc zdecydowaliśmy, że wystawimy taką, a nie inną wyjściową jedenastkę – powiedział Norweg.

Bruno Fernandes wystąpił w 16 spotkaniach tego sezonu, zdobywając 10 goli oraz asystując czterokrotnie przy trafieniach swoich kolegów. Jak

podaje dziennik „The Mirror”, Manchester United złoży ofertę nowego kontraktu Portugalczykowi. Fernandes obecnie zarabia 150 tys. funtów na tydzień. Były zawodnik Sportingu po podpisaniu nowej umowy ma dostać solidną podwyżkę i zarabiać ok. 200 tys. funtów na tydzień.

Najważniejsze rozstrzygnięcia zapadły już w trzech grupach. Z C pewne awansu są Manchester City i FC Porto. Z grupy E wyjdą Chelsea Londyn i Sevilla. W grupie G natomiast najlepsze okazały się Barcelona i Juventus Turyn. W grupie D awansował już Liverpool. Walkę o drugie miejsce stoczą Ajax Amsterdam i Atalanta Bergamo. W lepszej sytuacji są Włosi, których zadowala remis w Holandii.

W grupie A awans już sobie zapewnił Bayern Monachium Roberta Lewandowskiego. Bawarczycy w środę podejmą ostatni w tabeli Lokomotiw Moskwa, a RB Salzburg gra u siebie z Atlético Madryt. Hiszpanom do awansu do 1/8 finału LM wystarczy remis w Austrii.

Z grupy D awansował już Liverpool. Walkę o drugie miejsce stoczą Ajax Amsterdam i Atalanta Bergamo. W lepszej sytuacji są Włosi, których zadowala remis w Holandii.

Z grupy F awansowała już Borussia Dortmund Łukasza Piszczka. W Rzymie natomiast Lazio zagra z Clubem Brugge. Gospodarzom do awansu wystarczy remis.

6. kolejka fazy grupowej

WTOREK, 8 GRUDNIA

GRUPA E

Chelsea Londyn
– FK Krasnodar (godz. 21)
Stade Rennes
– Sevilla (21.00)

GRUPA F

Lazio Rzym
– FC Brugge (18.55)
Zenit Sankt Petersburg
– Borussia Dortmund (18.55)

GRUPA G

Dynamo Kijów
– Ferencváros Budapeszt (21.00)
Barcelona
– Juventus Turyn (21.00)

GRUPA H

Paris Saint-Germain
– Istanbul Başakşehir (21.00)
RB Lipsk
– Manchester United (21.00)

ŚRODA, 9 GRUDNIA

GRUPA A

Bayern Monachium
– Lokomotiw Moskwa (21.00)
FC Salzburg
– Atlético Madryt (21.00)

GRUPA B

Inter Mediolan
– Szachtar Donieck (21.00)
Real Madryt
– Borussia Moenchengladbach (21.00)

GRUPA C

Manchester City
– Olympique Marsylia (21.00)
Olympiakos Pireus
– FC Porto (21.00)

GRUPA D

Ajax Amsterdam
– Atalanta Bergamo (18.55)
FC Midtjylland
– Liverpool (18.55)

Wicepremier żegna Wojciecha Zabłockiego

SZERMIERKA \ „Bardzo bym chciał, żeby młodzi polscy sportowcy szli śladem Wojciecha Zabłockiego, aby poznali jego życiorys i osiągnięcia” – napisał w poniedziałek na Twitterze wicepremier, minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński o zmarłym w sobotę szermierzu.

W sobotę, dzień przed 90. urodzinami, zmarł Wojciech Zabłocki, drużynowy srebrny (1956, 1960) i brązowy (1964) medalista olimpijski w szabli oraz czterokrotny drużynowy mistrz świata – poinformowały Polski Związek Szer-

mierczy i PKOl. Zabłocki był także uznanym architektem i znawcą starej broni.

„W weekend odszedł Wojciech Zabłocki. Wybitny człowiek sportu i kultury. Może jeden z ostatnich wiernych ideałom kaloka-

gathii. Bardzo bym chciał, żeby młodzi polscy sportowcy szli Jego śladem, aby poznali Jego życiorys i osiągnięcia. Cześć Jego pamięci!” – napisał minister kultury.

Zabłocki był też autorem wielu książek, pisał o ar-

chitekturze, wydał wspomnienia ze swojej kariery szermierczej, a także prace z zakresu historii oręża i walki białą bronią. Został odznaczony Krzyżami Kawalerskim, Oficerskim i Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, a także

medalem MKOl Sport and Science oraz medalem Pierre'a de Coubertina.

Był również prezesem, a później prezesem honorowym Polskiej Akademii Olimpijskiej, kawalerem medalu Kalos Kagathos i członkiem kapituły tego odznaczenia, przyznawanego wybitnym sportowcom, którzy osiągnęli sukcesy również w innych dziedzinach życia.

.....
(asz)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. Twitter/d

KONIEC SEZONU

MLS \ Drużyna New England Revolution, z Adamem Buksą w składzie, przegrała na wyjeździe z Columbus Crew 0:1 w finale Konferencji Wschodniej piłkarskiej ligi MLS i zakończyła sezon. Jedyne goła zdobył w 59. minucie Brazylijczyk Artur. W finale na Zachodzie Seattle Sounders grał minionej nocy z Minnesota United.

SIATKÓWKA \ Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle i Skra Bełchatów rozpoczynają walkę w Lidze Mistrzów

Faworyt ze skróconą nazwą

Od wtorku do czwartku w hali „Azoty” w Kędzierzynie-Koźlu odbędzie się pierwszy turniej Ligi Mistrzów siatkarzy. W grupie A zagrają mistrzowie Polski, miejscowa ZAKSA, PGE Skra Bełchatów, Lindemans Aalst (Belgia) i Fenerbahce HDI Stambuł (Turcja). Faworytami turnieju są polskie drużyny.

Artur Szczepanik

Jak wyjaśnił rzecznik prasowy klubu z województwa opolskiego Maciej Drop, w międzynarodowych rozgrywkach zespół będzie grał pod nazwą Grupa Azoty Kędzierzyn-Koźle (bez skrótu ZAKSA). Wynika to z przepisów CEV (Europejskiej Konfederacji Piłki Siatkowej) dotyczących liczby znaków w tytule drużyny.

— Chcieliśmy zostawić w nazwie naszego głównego właściciela, sponsora: Grupę Azoty, ale także miasto. Doszliśmy do wniosku, że taka wersja będzie najmniejszym złem, jeśli musimy z czegoś rezygnować — powiedział Drop.

Rzecznik poinformował, że nie ma sygnałów o problemach z dotarciem na turniej drużyn z zagranicy. Testy na obecność wirusa SARS-CoV-2, przeprowadzone przed wyruszeniem do Polski, okazały się negatywne u wszystkich członków Lindemans i Fenerbahce HDI. Jednak w Kędzierzynie-Koźlu przygotowano się na scenariusz, że badanie prze-



Gospodarze dzisiejszego turnieju, Grupa Azoty ZAKSA, są jego głównym faworytem | fot. ZAKSA/d

prowadzone w Polsce u każdego okaże się pozytywne. Na wszelki wypadek zorganizowano izolatorium.

W tym sezonie, ze względu na pandemię, Europejska Konfederacja Piłki Siatkowej zdecydowała, by zmienić tradycyjny system gier w Lidze Mistrzów w fazie grupowej. Drużyny nie będą walczyć z każdym rywalem w swojej hali i rywala. Zamiast tego w każdej gru-

pie odbędą się dwa turnieje, rozgrywane systemem każdy z każdym. W gr. A odbędą się one w Kędzierzynie-Koźlu oraz Bełchatowie (26–28 stycznia). — Dla nas ten system jest lepszy, niestety — powiedział prezes kędzierzyńskiego klubu Sebastian Świdzki. Wyjaśnił, że „niestety”, gdyż wynika on z sytuacji epidemicznej panującej na świecie. Jednak dla jego drużyny oznacza to

ograniczenie wyjazdów, a co za tym idzie, możliwości ewentualnego zakażenia się koronawirusem. Poza tym koszty np. lotów obecnie nie należą do najtańszych.

W piątek w ekstraklasie ZAKSA zagrała w swojej hali z PGE Skrą Bełchatów. Po meczu stojącym na bardzo wysokim poziomie kędzierzynianie wygrali 3:2. — We wtorek na pewno czeka nas powtórka. Wynik jest sprawą

otwartą. W piątek było wiadac, że spotkały się dwie silne drużyny — powiedział libero ekipy z woj. opolskiego Paweł Zatorski. Przyznał, że można mówić o Skrze i ZAKSIE jako faworytach turnieju. Jego zdaniem on i koledzy, grając przeciwko ekipie z Belgii czy Turcji, muszą jednak zachować dużo respektu dla rywala. Obawia się, że niełatwo może się okazać przeprawa z Fenerbahce.

Inny zawodnik ekipy z Kędzierzyna-Koźla Łukasz Kaczmarek podkreślił, że dyspozycja zespołu z powodu niedawnych zakażeń SARS-CoV-2 nie jest optymalna. — Zgadzam się, że ZAKSA jest faworytem turnieju. Jesteśmy niepokonani w tym sezonie. Cieszymy się, że wygraliśmy w piątek ze Skrą — zauważył atakujący. Występy w Lidze Mistrzów dla zespołu z Kędzierzyna-Koźla to nic nowego. Najlepiej zaprezentował się on w tych rozgrywkach w 2003 r. Wówczas, po zwycięstwie nad Paris Volley 3:0, zajął trzecie miejsce w LM. Wcześniej w półfinałowym spotkaniu turnieju finałowego tych rozgrywek uległ drużynie z Modeny 1:3.

KRZYŻÓWKA

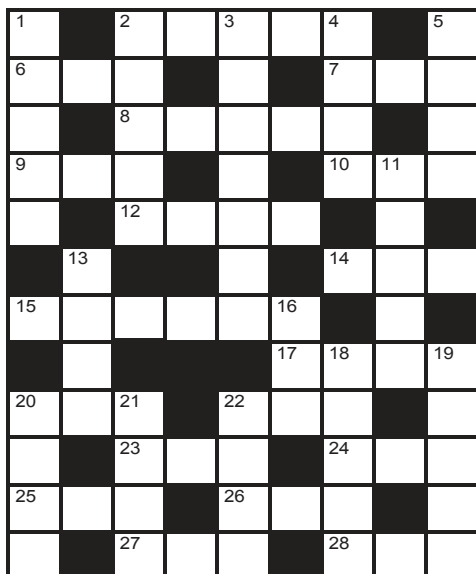
POZIOMO

- 2) honorowy krwi
- 6) narząd wzroku
- 7) organizacja pozarządowa
- 8) konny ordynans
- 9) dzieli się na okresy
- 10) niski głos żeński
- 12) bokserska arena
- 14) amerykańska liga koszykówki
- 15) sztylet na lufie
- 17) nad parapetem
- 20) krakowska uczelnia
- 22) kolorowa papuga
- 23) pustynia w Afryce
- 24) talon, kupon
- 25) ciepły pled
- 26) cenna karta
- 27) piłka za boiskiem
- 28) najniższy metal

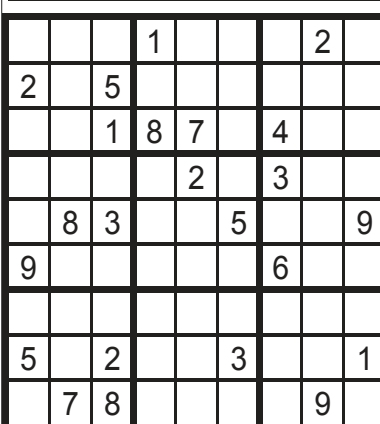
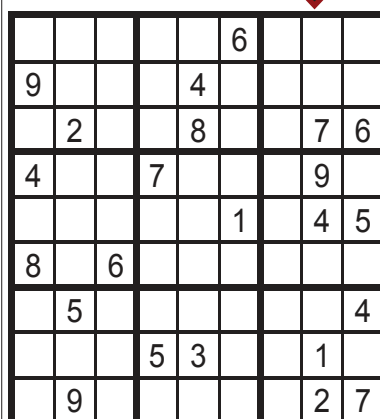
PIONOWO

- 1) w słoiku z ogórkami
- 2) amerykańska waluta
- 3) ferment, wzburzenie
- 4) śpiewający Paul
- 5) drewniana dachówka

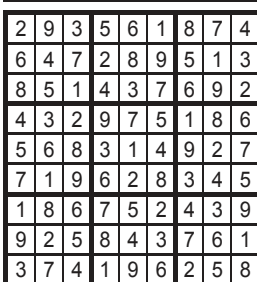
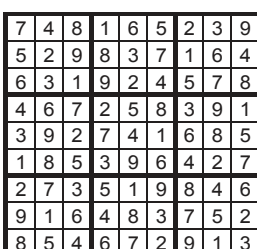
- 11) państwo z Bejrutem
- 13) bandycka szajka
- 16) para szyn
- 18) stolica Afganistanu
- 19) ozdobna szata księdza
- 20) statek Noego
- 21) żart, psikus
- 22) pasiasty kamień



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska, Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolinski (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Wtorek
08/12/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Rozmowa z Januszem Zaorskim
w Kinematografie Wrocławskim

s.3

WROCŁAW PRACOWITA NIEDZIELA JACKA SUTRYKA

Coraz mniej prezydent, coraz bardziej celebryta

Jacek Sutryk chętnie pozował na tle miejskiej choinki | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Mikołajkowa niedziela rozpoczęła się dla prezydenta Wrocławia już o godz. 8 rano. Dla ogólnopolskiej rozgłośni Radia Zet udzielił półgodzinnego wywiadu. Później odwiedził dwa domy dziecka, a o godz. 17 wśród tłumu mieszkańców rozświetlał choinkę na Rynku.

Janusz Gajdamowicz

Wszyscy samorządowcy w Polsce mówią jednym głosem i mówią bardzo wyraźnie – nie wyobrażamy sobie tego weta! – mówił na wstępie audycji Jacek Sutryk, zapytany o środki unijne i negocjacje, które prowadzi obecnie w tej sprawie polski rząd. – Dlatego mówimy bardzo wyraźnie: nie ma mowy, żeby Polskę pozbawić tych pieniędzy poprzez wetowanie tego budżetu.

W dalszej części rozmowy zapowiedział m.in., że podpisze się pod listem polskich i węgierskich samorządowców do przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen. Proszą oni w nim, by w przypadku weta do unijnego budżetu środki unijne trafiały bezpośrednio do samorządów. Mówił też, że ze względu na obecną sytuację stara się o ok. miliard złotych

▄▄ Sprawy Wrocławia przytłaczają prezydenta, nie radzi on sobie z zarządzaniem miastem – mówi dla „Dodatku Dolnośląskiego” Andrzej Kilijanek, radny klubu Prawa i Sprawiedliwości ▄▄

rządowego wsparcia na wrocławskie inwestycje, a zapytany o pomoc, jakiej udziela gmina Wrocław poszkodowanym podczas pandemii przedsiębiorcom, ograniczył się do kilku zdawkowych zdań.

– Coraz bardziej widać, że sprawy Wrocławia przytłaczają prezydenta i nie radzi sobie z zarządzaniem miastem – powiedział dla „Dodatku Dolnośląskiego” Andrzej

Kilijanek, radny klubu Prawa i Sprawiedliwości. – Przekłada się to na sytuację w koalicji rządzącej Wrocławiem, coraz głośniej mówi się o tym, że opuści ją jeden z klubów, szuka się więc rozgłosu wokół spraw ogólnopolskich i europejskich, które być może interesują większe grono niż tylko mieszkańców naszego miasta. Polecam panu Sutrykowi, żeby nie powielał nieprawdziwych informacji i nie produkował fake newsów tak jak robią to polityczni celebryci pokroju pani Jachiry, bo nie na takiej polityce mu zależało, a na pewno nie taką politykę obiecał wrocławianom – dodał radny Kilijanek.

Mikołajkową niedzielę zwieńczyło tradycyjne rozświetlenie świątecznej choinki. Wśród zgromadzonego tłumu widzów prezydent Wrocławia prowadził transmisję na swoim profilu na Facebooku, chętnie pozował do zdjęć oraz udzielał wywiadów stacjom telewizyjnym.

STOKI NARCIARSKIE

Zaczyna się sezon

W pierwszy weekend sezonu narciarskiego ruch na dolnośląskich stokach był niewielki. Patrole policji sprawdzały przygotowanie obiektów i przestrzeganie zasad reżimu sanitarnego. Ruszył największy ośrodek narciarski w Kotlinie Kłodzkiej i jeden z największych w Polsce Zieleniec Ski Arena. Otwartych jest tu obecnie 11 wyciągów, w tym pięć kolei linowych i 16 tras narciarskich. – Ruch na stokach oceniłbym jako umiarkowany, na pewno nieporównywalny do minionych sezonów. Myślę, że część osób świadomie podjęła decyzję, że odpuści sobie pierw-

szy weekend, bo pewnie liczyła się z tłumami. Może w tygodniu ruch się trochę zwiększy – powiedział menager Zieleniec Ski Areny Grzegorz Głód. Zwrócił uwagę, że wszyscy narciarze i snowboardziści dostosowują się do nowych zasad panujących na stokach. „Wszyscy mają osłonięte twarze, korzystają z kolei linowej zgodnie z zasadami, czyli z nieznanymi siadając z zachowaniem dystansu, a razem jedynie z rodziną. Przede wszystkim nie ma gromadzenia się osób. Udało nam się wypracować system korytarzy wejściowych do bramek. Boki oddzielone są przez siatki, a z przodu i tyłu dystans wymusza długość nart – tłumaczył.

(jw. PAP)



fot. Janusz Wójcik/Gazeta Polska



POLICJA I SANEPID PROWADZĄ KONTROLE

EPIDEMIA \ Kontrole w zakresie przestrzegania obostrzeń sanitarnych policjanci często prowadzą razem z sanepidem. Tak właśnie było w Głogowie. Tam policjanci wraz z pracownikami Państwowej Inspekcji Sanitarnej prowadzili wspólne kontrole placówek handlowo-usługowych na terenie miasta i powiatu. Akcja będzie też prowadzona w innych powiatach Dolnego Śląska.

fot. Policja.gov.pl/d

NAUKA

Inspiracje do badań czerpie z natury

Poznaliśmy najlepsze prace magisterskie powstałe w poprzednim roku akademickim na Wydziale Mechanicznym. Pierwszym miejscem w konkursie Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich nagrodiło Annę Gibas.

Absolwentka, a obecnie doktorantka Politechniki Wrocławskiej zajęła się wytwarzaniem i badaniem zol-żelowych powłok o właściwościach hydrofobowych nanoszonych dwiema wybranymi metodami przemysłowymi. W przyszłości z tego rozwiązania mogłaby skorzystać m.in. branża motoryzacyjna.

Praca Anny Gibas miała charakter badawczy. Absolwentka zajęła się wytworzeniem powłok o właściwościach hydrofobowych, czyli odpychających wodę. Użyła do tego zol-żelowych proszków i hydrolizatów na bazie krzemionki, które nanosiła, wykorzystu-

jąc metody przemysłowe: niskociśnieniowe natryskiwanie na zimno i atomizowanie ultradźwiękowe.

– Istnieje wiele metod syntezy nanomateriałów. Metoda zol-żelowa reprezentuje podejście oddolne, czyli takie, w którym mniejsze składniki o wymiarach atomowych można łączyć w większe, bardziej skomplikowane struktury, których właściwości sami planujemy – tłumaczy Gibas. – W przypadku pokrywania powłoką aluminium czy stali, które są typowymi materiałami konstrukcyjnymi stosowanymi w branży motoryzacyjnej, ta metoda pozwala na selektywną poprawę ich właściwości – dodaje.

\\ Istnieje wiele metod syntezy nanomateriałów.

**Metoda zol-żelowa reprezentuje podejście oddolne, czyli takie, w którym mniejsze składniki o wymiarach atomowych można łączyć w większe, bardziej skomplikowane struktury, których właściwości sami planujemy – tłumaczy Anna Gibas **

– Moja praca należy jednak do nurtu badań podstawowych – zastrzega. – Zarówno od strony teoretycznej, jak i eksperymentalnej skupiałam się na zdobyciu wiedzy o konkretnych zjawiskach i próbach ich wytłumaczenia. Zatem do opracowania komercyjnych zastosowań opisanych przeze mnie powłok jest jeszcze długa droga, która bez badań podstawowych nie byłaby możliwa do podjęcia.

– Inspirację do badań najlepiej czerpać z natury. Powszechnie znany efekt lotosu to naturalny mechanizm samooczyszczenia. Dzięki charakterystycznemu składowi chemicznemu i mikroskopowej strukturze powierzchni liście lotosu nie za-



Model dyszy do natryskiwania na zimno | fot. PWR/d

makają, a dodatkowo wpływająca woda zabiera zanieczyszczenia – tłumaczy Gibas. Chcąc uzyskać podobny efekt w laboratorium, musimy zapewnić niską energię powierzchniową i hierarchiczność powłok. W celu obniżenia energii w strukturę materiałów powło-

MPK



Ogrzewanie tramwajów i autobusów

MPK wyjaśnia, w jaki sposób utrzymuje odpowiednią temperaturę w swoich pojazdach.

Za ogrzewanie w pojazdach odpowiadają wymienniki ciepła i dmuchawy. Decyzja o ich uruchomieniu zapada w centrali ruchu wrocławskiego przewoźnika. – Nasi pracownicy są na posterunku przez 24 godziny na dobę. Monitorują nie tylko sytuację na drogach w mieście, ale także warunki pogodowe, temperaturę i aktualne prognozy – tłumaczy prezes MPK Wrocław Krzysztof Balawejder. – Gdy tylko temperatura na zewnątrz spadnie poniżej 5 st. C, dyspozytor wydaje kierowcom i motorniczym polecenie włączenia ogrzewania. Pierwsze decyzje dotyczące temperatury w pojazdach

zapadają jeszcze nad ranem. Centrala ok. godz. 3 przekazuje do wszystkich zajezdni wytyczne, które są ogłaszane kierującym przed wyjazdem na trasę. Jeżeli temperatura na dworze spada poniżej zera, ogrzewanie w pojazdach pracuje pełną parą. W nowszych modelach dzieje się to automatycznie. Wystarczy, że kierujący ustawi pożądaną temperaturę w komputerze sterującym nawiewami. W starszych wagonach tramwajowych motorniczy musi ręcznie ustawić najwyższy stopień ogrzewania.

(jw. MPK)

TEATR KOMEDIA

Zaprosili medyków na spektakl

Zaproszenie do bezpłatnego udziału w spektaklu online „Boening, Boening” otrzymali od Teatru Komedia pracownicy Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu. To świąteczny prezent od aktorów oraz podziękowanie za ostatnie miesiące ciężkiej pracy.



| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Zainteresowanie udziałem w przedstawieniu było ogromne. „To piękny prezent”, „Dziękujemy zespołowi teatru za niespodziankę”, „Wspaniale, że ktoś pomy-

ślał, w tych dziwnych czasach, aby zadbać o nasz dobry nastrój” – pisali pracownicy, zgłaszając chęć udziału w spektaklu. Wieczór z komedią „Boening, Boening”

spędziło ponad trzysta osób zatrudnionych w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym we Wrocławiu. Wrocławski Teatr Komedia z powodzeniem funkcjonuje od ponad 23 lat. Epidemia koronawirusa zmieniła jednak plany placówki, która zmuszona była ograniczyć swoją działalność. W grudniu Wrocławski Teatr Komedia zagra trzy spektakle online, które będą transmitowane na żywo: „Boeing, Boeing”, „Pomoc domowa” oraz „Przyjazne dusze”. Bilety są dostępne na stronie internetowej placówki: <https://teatrkomedia.com>. Piotr Potbortyn, dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego, nie ukrywa, że każda forma wsparcia oraz gest solidarności wiele znaczą dla załogi placówki. – Wiemy, że nie jesteśmy sami, że są ludzie, którzy doceniają nasz wysiłek, a to daje dodatkową motywację i siłę – tłumaczy. – Mamy świadomość problemów, z jakimi borykają się instytucje kultury, więc tym bardziej jesteśmy wdzięczni. Wielu artystów z dnia na dzień zostało bez zajęcia, a jednak zachcieli podarować nam swój czas – dodaje.

(jw. USK)



REMONT NAWIERZCHNI DOBIEGŁ KOŃCA

WAŁBRZYCH \ Po kilku miesiącach pracy nad nawierzchnią ul. Ratuszowej remont dobiegł końca. Wybudowano nowe chodniki i przebudowano zatoki przystankowe. Dojazd do kompleksu sportowo-rekreacyjnego Aqua Zdrój i okolic jest już włączony do ruchu.

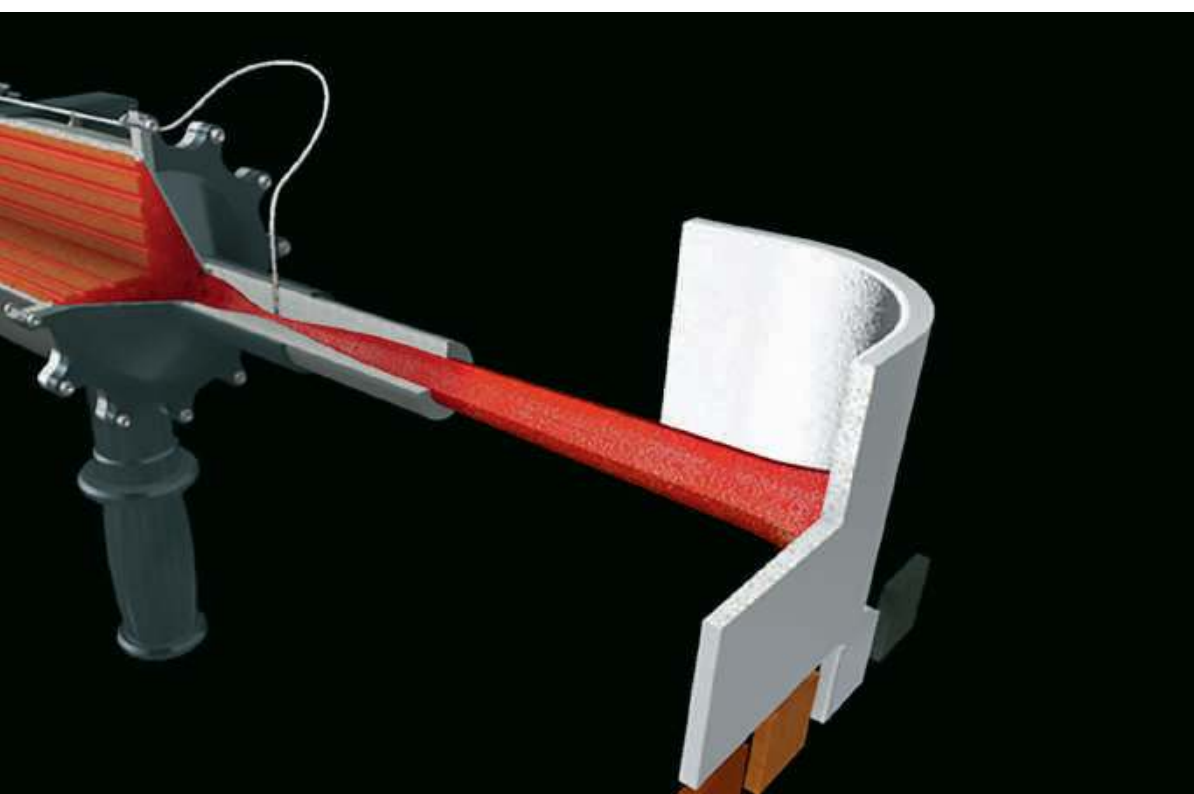
fot. mat. pras./d



RADNI Z WIZYTĄ U DZIECI

ŚWIEBODZICE \ Z okazji mikołajek Adam Tobiasz oraz Krystian Wołoszyn, w imieniu wszystkich radnych rady miejskiej, przekazali paczki ze słodyczami dzieciom z przedszkoli publicznych i niepublicznych oraz żłobków.

fot. mat. pras./d



kowych wprowadzono związek odpychający wodę i fluor.

Gibas zarówno studia inżynierskie, jak i magisterskie ukończyła z tytułem najlepszej absolwentki Wydziału Mechanicznego. Jak podkreśla, dużo zawdzięcza możliwości prowadzenia badań i zdobywania

doświadczeń w Laboratorium Materiałów Zol-Żelowych i Nanotechnologii, kierowanym przez dr. hab. Marka Jasiorzkiego. – Praca w tym zespole dużo mnie nauczyła: pozwolono mi zająć się interdyscyplinarnymi zagadnieniami, szukać odpowiedzi na wiele pytań

dotyczących światowych trendów w nauce, uczestniczyć aktywnie w różnych projektach, ale i prowadzić część przedsięwzięć samodzielnie. To była duża szansa – zaznacza.

.....
(jw. mat. pras. PWR)

ZUS

Otrzymali nagrodę za innowacyjność

Wrocławski oddział ZUS został laureatem plebiscytu „Wrocław bez barier” w kategorii innowacyjnych działań w zakresie powszechnej dostępności.



| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Już dawno wprowadziliśmy w naszych placówkach zmiany, które umożliwiają kontakt z nami wszystkim naszym klientom, również tym z niepełnosprawnościami – mówi Piotr Burtowski, dyrektor wrocławskiego oddziału ZUS. – Przed

naszymi budynkami wyznaczone są miejsca parkingowe dla osób z niepełnosprawnością, a w budynkach drzwi otwierają się automatycznie – dodaje. Dyrektor Burtowski zapewnia, że w każdej placówce ZUS zostały zbudowane specjalnie podjazdy

dla osób niepełnosprawnych, a szklane drzwi zostały dodatkowo oznaczone jaskrawymi kolorami. Wejścia do sali obsługi klientów, sale obsługi oraz węzły sanitarne są przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchową. Ustawione urządzenia, dzwonki, automaty kolejkowe umieszczone są na odpowiedniej wysokości, tak aby osoby na wózkach mogły z nich korzystać. W budynkach zakładu windy są na tyle duże, że mogą z nich korzystać osoby z niepełnosprawnościami. W oddziałach ZUS osoby niesłyszące korzystają z bezpłatnej pomocy wideotłumacza języka migowego, a dla osób słabowidzących przygotowana jest specjalna kontrastowa wersja tekstowa, ułatwiająca im korzystanie ze strony internetowej zakładu. – Nasi pracownicy regularnie podnoszą swoje kwalifikacje i umiejętności związane z obsługą osób ze szczególnymi potrzebami, w tym osób z niepełnosprawnościami, seniorów czy też rodziców z wózkami. W naszym oddziale wybrani pracownicy znają w podstawowym zakresie język migowy i mogą pomóc w załatwieniu danej sprawy – mówi Burtowski.

.....
(jw. ZUS)

O TYM I OWYM

SPOTKANIE

Kinematograf Wrocławski: Najlepszy przyjaciel Wrocławia



fot. mat. pras./d

To już ostatni odcinek z cyklu Kinematograf Wrocławski: „Reżyserzy”. Na facebookowej stronie Barbary będzie można obejrzeć spotkanie z Januszem Zaorskim. W okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej debiut reżyserski we wrocławskiej Wytwórni Filmów Fabularnych był w zasadzie obowiązkowy. W przypadku Janusza Zaorskiego realizacja „Uciec jak najbliżej” przy ul. Wystawowej 1 pociągnęła za sobą kolejne cztery filmy. Reżyser spędził w stolicy Dolnego Śląska pięć lat swojego życia. Do dziś regularnie odwiedza Wrocław. Lata 1971–1976 to okres wrocławskiej

aktywności Zaorskiego. W tym czasie zrealizował on dwa filmy telewizyjne oraz trzy kinowe. W 2016 r. premiery doczekał się montażowy film dokumentalny „Pokolenia”, w którym Janusz Zaorski opowiedział historię Polski od 1939 r. poprzez fragmenty fabuł zrealizowanych we wrocławskiej Wytwórni Filmów Fabularnych. W rozmowie z Lechem Molińskim reżyser opowiada o tym, jak po raz pierwszy trafił do stolicy Dolnego Śląska, jaki klimat panował przy Wystawowej 1 i o tym, jak układały się relacje z legendami wytwórni.

WARSZTATY

Zarządzanie projektami w kulturze



fot. mat. pras./d

Warsztaty „Zarządzanie własnym projektem w kulturze” umożliwią nabycie kluczowych kompetencji zawodowych i umiejętności planowania, organizowania i przeprowadzania własnych działań w dynamicznych dziedzinach kreatywnych. Warsztaty są skierowane do animatorów kultury, osób pracujących w trzecim sektorze, artystów, rzemieślników,

projektantów, osób planujących swój biznes w obszarze kultury, liderów społecznych, wszystkich osób pragnących rozwijać się w branżach kreatywnych. Zajęcia zostaną przeprowadzone w formule online na platformie ZOOM 9 grudnia o godz. 9.30. Udział w warsztatach jest bezpłatny, są one częścią programu Pracowni Lidera Kultury. Prowadzący: Paweł Kamiński.

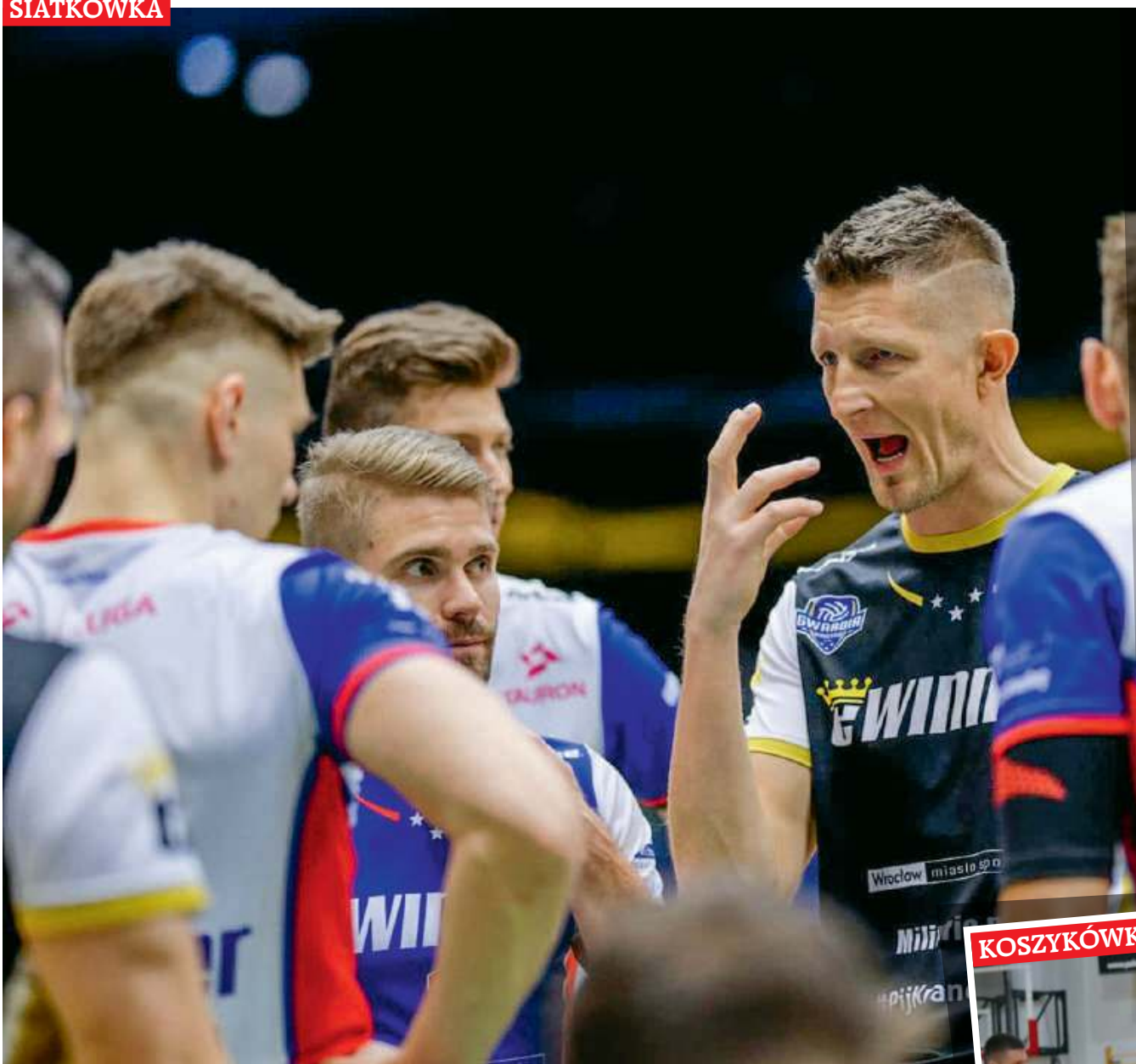


ZAGŁĘBIE LUBIN BEZ AWANSU

PIŁKA NOŻNA \ Zagłębie Lubin nie wykorzystało okazji do awansu na podium ekstraklasy. Miedziowi w niedzielnym meczu zremisowali na wyjeździe z Piastem Gliwice 1:1. Bramkę dla Piasta zdobył były zawodnik Zagłębia Jakub Świerczok, natomiast dla lubinian strzelił Samuel Mráz. Oba gole padły w pierwszym kwadransie meczu. Zagłębie zajmuje piąte miejsce w tabeli.

fot. Zaglebie.com/d

SIATKÓWKA



Trener Gwardii Wrocław Krzysztof Janczak tłumaczy swoim zawodnikom rozwiązania taktyczne | fot. Gwardiawroclaw.pl/d

Kryzys Gwardii trwa

Już dzisiaj eWinner Gwardia Wrocław zagra mecz z LUK Politechniką Lublin w ramach zaległego spotkania z siódmej kolejki siatkarskiej Tauron 1. Ligi. Wrocławianie podchodzą do meczu z wiceliderem w trudnym okresie. Czy wrócą na zwycięską ścieżkę?

Dawid Paluch

Gwardia swój ostatni mecz rozegrała w sobotę. Wrocławianie mierzyli się na wyjeździe z Lechią Tomaszów Mazowiecki. Spotkanie zakończyło się wygraną gospodarzy 3:2. Tym samym to była już czwarta kolejna porażka wrocławskiej drużyny. Przegrana w Tomaszowie boli, tym bardziej że dolnośląska ekipa prowadziła 2:1 w setach z niżej notowanym rywalem, ale nie była w stanie dowieść prowadzenia do końca. Miejscowi wygrali następne trzy partie i zasłużenie dopisali sobie do ligowego dorobku 2 pkt. – Spodziewałem się trudnego meczu i tak było. Nie przyjmowaliśmy tak jak rywale. Nie radziliśmy sobie też na wysokich piłkach. Bierzemy to na klatę i walczymy dalej. Widać, że potrafimy grać nieźle, ale zdarzają się momenty, w których tracimy seryjnie punkty. Tego też musimy się ciągle wystrzegać – powiedział po meczu trener eWinner Gwardia Krzysztof Janczak.

Gwardziści mają w tym sezonie walczyć o powrót do PlusLigi. Pierwsza część sezonu faktycznie pokazała, że wrocławianie są mocni. Być może formę

4

tyle meczów
z rzędu przegrała
Gwardia

zespołu ze stolicy Dolnego Śląska nieco zakłamywał terminarz. Podopieczni trenera Janczaka na początku grali głównie z zespołami z dołu tabeli, a dopiero teraz przyszła weryfikacja z czołówką. Wrocławianie przegrali cztery ostatnie mecze, ulegając BBTS Bielsko-Biała (lider tabeli), BKS Wiśle Bydgoszcz (trzecie miejsce), Krispol Wrześni (dziewiąte miejsce) i Lechii (10. miejsce). Teraz czeka ich kolejne trudne spotkanie, bo w ramach zaległego meczu wrocławscy siatkarze zagrają na wyjeździe z LUK Politechniką Lublin. Lublinianie zbudowali skład na awans do siatkarskiej ekstraklasy i podkreślali przed sezonem, że to jest ich celem.

Za chwilę będzie już półmetek sezonu zasadniczego Tauron 1. Ligi. Kandydatów do awansu do PlusLigi jest co najmniej czterech, a miejsce tylko jedno. Gwardia Wrocław, jeśli chce wywalczyć akces do najwyższej klasy rozgrywkowej, musi punktować również z najmocniejszymi drużynami na pierwszoligowym poligonie. Dobra okazja ku temu już dzisiaj. Początek meczu przy Al. Zygmunta 4 w Lublinie o godz. 18.

KOSZYKÓWKA

Nielatwa pozycja GOKiS

Porażka z wiceliderkami tabeli MUKS Poznań sprawiła, że Dijo Maximus GOKiS Kąty Wrocławskie wciąż plasuje się w dolnych rejonach I ligi koszykarek. Ekipa z podwrocławskiej miejscowości przegrała 48:62 i okupuje przedostatnie miejsce. Niżej jest tylko Wisła CanPack Kraków, która wobec problemów finansowych nie jest w stanie zbudować składu nawet na drugiej poziom rozgrywkowy. GOKiS w dziewięciu kolejkach wygrał tylko dwa spotkania. Liderem Grupy B jest AZS Politechnika Korona Kraków.

ŁYŻWIARSTWO

Lubińscy łyżwiarze na podium

Ogólnopolskie Zawody Dzieci to cykl imprez łyżwiarstwa szybkiego, który kończy się w Tomaszowie Mazowieckim. Jedno z wydarzeń odbywa się w Lubinie. Z dobrej strony pokazali się tam w tym roku przedstawiciele lubińskich zespołów: MKS Cuprum Lubin i Akademii Natalii Czerwonki. W zawodach najlepszy okazał się Kacper Polny z MKS, który po czterech biegach w kategorii E2 zajął pierwsze miejsce. W klasyfikacji drużynowej dziewcząt najlepsza była Akademia, która zdobyła 58 pkt i przegoniła o dwa oczka zespół z Tomaszowa Mazowieckiego.

KOSZYKÓWKA

Derby dla WKK. Czy Śląsk jest w kryzysie?

W tabeli koszykarskiej Suzuki 1. Ligi jest ścisk. Między pierwszą Grupą Sierleccy Czarni Słupsk a trzynastą TS Wisłą Chemart Kraków jest zaledwie 6 pkt różnicy po 13. rozegranych meczach. Dlatego derbowe spotkanie pomiędzy WKK a TBS II Śląsk Wrocław miało tak duże znaczenie. Wojskowi przegrali z lokalnym rywalem 65:85.

Władze WKK od kilku sezonów podkreślają, że chcą awansować do koszykarskiej ekstraklasy. Drużyna z wrocławskiego Kowala co roku znajduje się w czołówce, ale zawsze czegoś brakuje w decydujących meczach. Natomiast II drużyna Śląska dostała miejsce w I lidze przy zielonym stoliku. Mimo to TBS II Śląsk był jedną z rewelacji początku sezonu. Start w rozgrywkach z bilansem 5-1 sprawił, że trzeba było się z nim liczyć. Od początku listopada wyniki zespołu Jerzego Chudeusza są jednak znacznie gorsze. Z kolejnych sześciu rywalizacji Wojskowi wygrali tylko łamanie, a stało się okazją dla WKK do gonięcia Czarnych i Górnika Trans.eu Wałbrzych. Ekipa z ulicy Czajczej ustabilizowała pozycję na podium, a Śląsk II wydaje się tracić kontakt ze ścisłą czołówką.

fot. Wks-slask.eu/d

(dp)

Wtorek
08/12/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Szpital w Siedlcach
oraz inne szpitale
tymczasowe
pozwolą odciążyć
tradycyjne szpitale
i będą stanowiły
zabezpieczenie
w razie trzeciej fali
epidemii

EPIDEMIA RAPORT Z MAZOWSZA

Startują szpitale tymczasowe

Siedlecki szpital powstał w ciągu trzech tygodni | fot. Lech Muszyński/PAP

Wczoraj w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim w Siedlcach uruchomiono tymczasowy szpital dla chorych na COVID-19. Na początku będzie on mógł przyjąć 66, a docelowo 100 chorych, w tym 10 na łóżkach respiratorowych. Jutro pierwsi pacjenci będą mogli pojawić się w szpitalu tymczasowym w Płocku wybudowanym przez PKN Orlen.

Jarosław Molga

Szpital w Siedlcach przyjął wczoraj pierwszych pacjentów. Obecnie na otwarciu wojewoda Konstanty Radziwiłł i wiceminister zdrowia Waldemar Kraska podkreślali, że obecnie notowany jest spadek liczby zachorowań, ale szpital w Siedlcach oraz inne szpitale tymczasowe pozwolą odciążyć tradycyjne szpitale, a dodatkowo stanowią zabezpieczenie w razie trzeciej fali epidemii.

Siedlecki szpital powstał w ciągu trzech tygodni. Umieszczono go w budynku użytkowanym wcześniej przez oddziały onkologii i rehabilitacji. Przeprowadzono remont i założono nowe instalacje, w tym doprowadzoną do wszystkich łóżek instalację tlenową. Wyposażenie pochodzi częściowo z zasobów Agencji Rezerw Mate-

riałowych, a częściowo z nowych zakupów, zrealizowanych przy wsparciu finansowym Banku Gospodarstwa Krajowego.

Personel to głównie pracownicy szpitala wojewódzkiego, ale są także lekarze i kilkanaście pielęgniarek spoza tej placówki, którzy zgłosili się do pracy w szpitalu tymczasowym. Nowo otwarta placówka odciąży szpital wojewódzki, którego prezes Marcin Kulicki chce jak najszybciej przywrócić w nim normalne funkcjonowanie. Szpital tymczasowy pozwoli zwolnić pomieszczenia i zasoby przeznaczone dla chorych na COVID-19 w tradycyjnym szpitalu.

Jutro pierwszych pacjentów będzie mógł przyjąć szpital tymczasowy w Płocku. Dla pacjentów z COVID-19 będzie tam docelowo 196 łóżek, w tym 20 łóżek z respiratorami. Szpital wybudował

PKN Orlen. Pierwszego grudnia spółka przekazała placówkę szpitalowi wojewódzkiemu, którego będzie on oddziałem. Od tego czasu trwały ostatnie przygotowania do normalnej działalności szpitala tymczasowego. – Przymierzamy się do uruchomienia tam nawet 56 łóżek w dwóch modułach, a nie 46, jak wcześniej zakładaliśmy – mówił podczas piątkowej konferencji dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku.

Szpitaly tymczasowe są rezerwą na wypadek trzeciej fali pandemii i pozwalają zwolnić miejsca w szpitalach wielospecjalistycznych. Wczoraj wojewoda mazowiecki zezwolił na zmniejszenie liczby łóżek covidowych w szpitalu w Kozienicach. Dzięki tej decyzji oddział wewnętrzny z pododdziałem kardiologii będzie mógł przyjąć więcej pacjentów z chorobami przewlekłymi.

ZABÓJSTWO

Tragedia pod Siedlcami

Tragiczny finał miały poszukiwania 16-letniej mieszkanki powiatu siedleckiego. Zwłoki dziewczyny znaleziono w lesie. Wszystkie okoliczności wskazują, że została zamordowana. Poszukiwania 16-letniej Anny ze Stoku Lackiego trwały kilka dni, od czwartku 3 grudnia. Policjanci informowali wtedy, że nastolatka miała się pojawić w domu w godzinach popołudniowych. Ostatecznie do niego nie trafiła, nie nawiązując kontaktu z rodziną. Wtedy ruszyły poszukiwania, w których brali udział policjanci, rodzina, znajomi i mieszkańcy powiatu

siedleckiego. 6 grudnia po południu potwierdził się najgorszy scenariusz. W lesie w pobliżu miejscowości Grubale odnaleziono zwłoki zaginionej. Wszystkie okoliczności wskazują na morderstwo. Ciało dziewczyny było zakopane. Na jej szyi zaciśnięty był pasek. Policja zatrzymała już podejrzanego 20-latka z powiatu siedleckiego. Jest nim bliski znajomy 16-latki. Dotychczas siedlecka policja wydała komunikat, w którym poinformowano jedynie, że poszukiwania zaginionej 16-latki zostały zakończone, a ze względu na dobro sprawy KMP Siedlce nie może podawać więcej szczegółów.

.....
(oprac. jm)



fot. Policja.gov.pl



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ W poniedziałek potwierdzono 609 nowych przypadków koronawirusa na Mazowszu – informował resort zdrowia. W województwie mazowieckim w związku z zakażeniem zmarło kolejnych 18 osób. Jeden zgon nastąpił w wyniku COVID-19, a pozostałych 17 przypadków to wynik chorób współistniejących. Wskaźnik zakażeń na 10 tys. mieszkańców wyniósł 1,12.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

PRZESTRZEGANIE OBOSTRZEŃ

Zakupy pod kontrolą

Umundurowani oraz nieumundurowani policjanci wspólnie z przedstawicielami służb sanitarnych sprawdzają galerie i sklepy wielkopowierzchniowe pod kątem przestrzegania obowiązujących przepisów sanitarnych. W okresie wzmożonego ruchu przedświątecznego kontrole będą częstsze – informuje Komenda Wojewódzka Policji w Radomiu.

Jarosław Molga

W trakcie działań funkcjonariusze sprawdzają, czy klienci zachowują dystans społeczny, stosują się do obowiązku zakrywania ust i nosa oraz w jaki sposób przestrzegany jest przepis dotyczący liczby klientów w poszczególnych sklepach. Zgodnie z obowiązującymi przepisami w galeriach handlowych mogą przebywać klienci, ale z zachowaniem reżimu sanitarnego. Kluczowym parametrem jest to, jaką powierzchnię ma dany sklep. W sklepach powyżej 100 mkw. może przebywać jedna osoba na 15 mkw. powierzchni i jedna osoba na 10 mkw. w sklepach o mniejszej powierzchni. Podczas poruszania się po sklepach i w kolejkach jest obowiązek za-

chowania 1,5 metra dystansu społecznego. Należy pamiętać także o obowiązku zasłaniania ust i nosa oraz o obowiązkowej dezynfekcji.

„Przestrzeganie przepisów przez klientów, ale także przez zarządzających obiektami sprawdzają mazowieccy policjanci wspólnie z przedstawicielami Sanepidu, którzy tylko podczas ostatniej doby (w ostatni piątek – przypis red.) skontrolowali ponad 660 placówek handlowych w ponad 100 galeriach. Podczas sprawdzania mundurowi ujawnili 25 przypadków niestosowania się do obowiązujących przepisów prawa, za co zastosowali 11 pouczeń i tyle samo mandatów karnych oraz sporządzili trzy wnioski o ukaranie do sądu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami na osobę, która

nie przestrzega zakazów, nakazów, ograniczeń lub obowiązków określonych w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, można nałożyć mandat w wysokości 1000 zł” – czytamy w komunikacie komendy wojewódzkiej. „Po raz kolejny apelujemy o stosowanie się do obowiązujących ograniczeń i przypominamy, że odpowiedzialne zachowanie może uchronić nas przed zakażeniem” – podkreślają policjanci.

Przed nami jeszcze dwa weekendy handlowe. Po minionym przedstawiciele handlowców informują, że klientów jest więcej, ale centra handlowe radzą sobie ze wzmożonym ruchem. Monitorują m.in. liczbę osób, które mogą przebywać w danym sklepie. Zdecydowanie odwie-

dza nas więcej klientów niż w okresie obowiązywania rządowych obostrzeń w handlu, ale jednocześnie w żadnym momencie nie przekroczyliśmy ustalonych przez rząd limitów – mówiła rzeczniczka prasowa CH Westfield Arkadia Karolina Osińska. Zaznaczyła, że CH Westfield Arkadia dysponuje narzędziami do pomiaru liczby osób przebywających w obiekcie. – Pewnie państwo się już spotkali z taką informacją, bo zapewne duże obiekty handlowe, duże centra je posiadają. To jest system kamer z mechanizmem pomiarowym, dzięki któremu możemy przez cały czas precyzyjnie określić liczbę klientów na terenie naszego centrum – wyjaśniła Osińska.



Centra handlowe radzą sobie ze wzmożonym ruchem

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

9. urodziny Codziennej

NOWA ODSŁONA SERWISU

GPCodziennie.pl



NOWOCZEŚNIE / PRZEJRZYŚCIE / RZETELNIE
DLA KAŻDEGO



Gazeta
Polska
codziennie



PRZEWIERCILI SIĘ POD WISŁĄ

AWARIA CZAJKI \ W weekend zakończono prze-
wierty pod Wisłą. Pobiegnie tamtędy jeden z dwóch pla-
nowanych rurociągów, który buduje MPWiK. Przejmą one
ścieki z rurociągu na moście pontonowym. Podziemny od-
cinek będzie miał w sumie ok. 800 metrów długości.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



RESORT PRZEJMIE MUZEUM

OSTROŁĘKA \ W pierwszym kwartale przyszłego
roku Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce stanie się
państwową instytucją kultury. Przejdzie pod opiekę Mini-
sterstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zmiany przy-
spieszą organizację wystawy stałej.

fot. Wikipedia/d



Klientów. Monitorują m.in. liczbę osób, które mogą przebywać w danym sklepie | fot. Mirosław Pieślak/Forum

WARSZAWA

Od marca czynsze w górę

Od 1 marca 2021 r. będą obowiązywać nowe stawki czynszu w mieszkaniach komunalnych. Warszawska stawka bazowa wyniesie 8,94 zł za 1 mkw. miesięcznie – informuje stołeczny ratusz. Według władz stolicy czynsze komunalne w Warszawie są wśród najniższych w Polsce.

„W związku ze zmianą stawki bazowej czynszu (obowiązującej w strefie miejskiej) w mieszkaniach komunalnych zmieni się stawka dla strefy peryferyjnej (8,05 zł/mkw.) oraz strefy centralnej (9,83 zł/mkw.). Nieznacznie zmieni się również czynsz dla lokali z najmem socjalnym z kwoty 1,60 zł/mkw. na 1,76 zł/mkw.” – głosi komunikat ratusza.

Według władz Warszawy jest ona jednym z tańszych miast, jeśli idzie o czynsze komunalne. „Stolica w porównaniu do innych miast w Polsce ma niższe stawki czynszu. W Krakowie jest to nawet 12,52 zł/mkw., w Gdańsku 12 zł/mkw., w Poznaniu 11,45 zł/mkw., w Bydgoszczy 10,80 zł/mkw., w Zielonej Górze 9,50 zł/mkw., a w Łodzi 9 zł/mkw. Dopiero za tymi miastami

plasuje się Warszawa z przyszłą stawką czynszu 8,94 zł/mkw. Na poziomie porównywalnym z Warszawą jest Wrocław (8,90 zł/mkw.)” – twierdzi ratusz. Władze stolicy informują, że gospodarstwa domowe znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej mogą uzyskać różne formy pomocy, które wpływają na obniżkę czynszu w mieszkaniach komunalnych: dodatek mieszkaniowy może stanowić aż 70 proc. kwoty wydatków ponoszonych na utrzymanie lokalu, a indywidualna dochodowa obniżka czynszu może wynieść do 80 proc. wydatków ponoszonych na utrzymanie lokalu (jest przyznawana na podstawie uchwały nr LIX/1535/2017 Rady m.st. Warszawy z dnia 14 grudnia 2017 r. w sprawie Wieloletniego Programu Gospodaro-

wania Mieszkaniowym Zasobem miasta stołecznego Warszawy na lata 2018–2022). W przypadku zadłużenia lokalu mieszkalnego można wystąpić o restrukturyzację spłat lub o odroczenie płatności. Miejskie ZGN dopuszczają też możliwość wystąpienia o aneksowanie umowy najmu lokalu w części dotyczącej terminu płatności czynszu, co pozwoli na jego synchronizację z terminem otrzymywania wynagrodzenia za pracę, emerytury, renty, zasiłku.

W wielu wypadkach w Warszawie lokale komunalne nadal nie mają centralnego ogrzewania ani ciepłej wody, co powoduje ogromne zadłużenie mieszkających w nich rodzin, które muszą swoje mieszkania ogrzewać prądem.

.....

(oprac. jm)

RATOWNICTWO MEDYCZNE

Trzy dyspozytornie od stycznia

Od 1 stycznia na Mazowszu działać będą trzy dyspozytornie pogotowia. W tej chwili trwa rekrutacja, która pozwoli zapewnić obsadę kadrową w jednostkach w Warszawie, Radomiu i Siedlcach. Obecny system, w którym funkcjonuje pięć dyspozytorni działa w sześciu rejonach operacyjnych zostanie zastąpiony nowym. Od kwietnia przyszłego roku trzy dyspozytornie będą działać w trzech rejonach operacyjnych.

Zgodnie z zapisami Ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym od 1 stycznia 2021 r. wojewoda ma tworzyć i prowadzić jedną dyspozytornię medyczną w województwie, ale na Śląsku i Mazowszu istnieje możliwość utworzenia dwóch dyspozytorni. Zgodnie z przepisami przejściowymi, które na to zezwalają, wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł zdecydował jednak, że powstaną trzy dyspozytornie – w Warszawie, Radomiu i Siedlcach.

Zmniejszenie liczby dyspozytorni z pięciu do trzech nie wpłynie w żaden sposób na czas dojazdu karetki do pacjenta. Dyspozytornie pracują bowiem online, a dyspozytorzy korzystają ze wsparcia systemów informatycznych i lokalizacyjnych. Nowe rozwiązania były testowane od 2017 r. Dyspozytornie, które funkcjonują w ramach systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego, obsługują zgłoszenia za pomocą jednolitego dla całej Polski systemu informatycznego (System Wspomagania Dowodzenia Państwowe Ratownictwo Medyczne).

SWD PRM służy do obsługi zgłoszeń przez dyspozytora medycznego oraz realizacji zleceń przez zespoły ratownictwa medycznego. Udostępnia informacje m.in. o lokalizacji osoby wzywającej, wyszukanie wprowadzonego adresu na mapie, wolnym zespole ratownictwa medycznego. System Wspomagania Dowodzenia umożliwia dysponowanie karetek spoza własnego województwa w sytuacji, gdy brakuje innego wolnego zespołu ratownictwa medycznego. Połączenia z Mazowsza były wielokrotnie obsługiwane przez dyspozytorów medycznych spoza tego regionu. Obsługa przebiegała sprawnie, bez zagrożenia dla bezpieczeństwa zdrowotnego. Nie odnotowano również, żeby obecna sytuacja epidemiologiczna wpłynęła na obsługę zgłoszeń przez dyspozytorów medycznych.

System jest cały czas doskonały, żeby skrócić czas dojazdu. Ponadto takie rozwiązanie pozwala na sprawniejszą pomoc zwłaszcza w razie większych zdarzeń,

np. wypadków drogowych, kiedy trzeba alokować więcej zespołów. Warto podkreślić, że mimo zmniejszenia liczby dyspozytorni w ciągu ostatnich lat w województwie mazowieckim liczba zespołów ratownictwa medycznego wzrosła ze 187 do 200.

Proces zmniejszania liczby dyspozytorni w województwie mazowieckim rozpoczął się w 2011 r., kiedy z 43 rejonów pozostało 29. W 2012 r. pozostało ich sześć, a w 2017 r. zmniejszono liczbę dyspozytorni do pięciu, przy jednoczesnym pozostawieniu sześciu rejonów operacyjnych. W planie działania systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne dla województwa mazowieckiego na 2019 r. dostosowano liczbę rejonów operacyjnych do liczby funkcjonujących dyspozytorni. Od 1 stycznia 2021 r. planowane jest utworzenie trzech dyspozytorni i pozostawienie pięciu rejonów operacyjnych. Od 1 kwietnia 2021 r. liczba rejonów operacyjnych zostanie dostosowana do liczby dyspozytorni.

„O pozostawieniu dyspozytorni medycznych w wybranych lokalizacjach zdecydowały m.in. możliwości infrastruktury. Dyspozytornie medyczne w Ostrołęce i Płocku są jednymi z najmniej licznych w województwie. Zaproponowana stopniowa centralizacja, której celem ma być utworzenie trzech dyspozytorni medycznych, uwzględnia zapewnienie ciągłości realizacji zadań dyspozytorów medycznych wobec mieszkańców i osób przebywających na terenie województwa mazowieckiego” – informuje urząd wojewódzki.

Obecnie trwa rekrutacja do dyspozytorni. W Warszawie poszukiwane są osoby na stanowiska: głównego dyspozytora medycznego, zastępcy głównego dyspozytora medycznego i dyspozytora medycznego. Do pracy w Siedlcach poszukiwany jest administrator wojewódzki Systemu Wspomagania Dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego, a w Radomiu: dyspozytor medyczny i psycholog. Na stanowiska pracy w dyspozytorniach można aplikować online.

.....

(oprac. jm)



DUDEK PRZEGRAŁ WALKĘ Z COVID-19

POŻEGNANIE \ Tomasz Dudek, trener GOSiRki Piaseczno, przegrał walkę z koronawirusem. Miał 35 lat. Były piłkarz pierwsze kroki na boisku stawiał w rodzimym KS Piaseczno. Później jako obrońca grał m.in. w Polonii Warszawa, Górniku Łęczna, Świecie Nowy Dwór Mazowiecki i Sparcie Jazgarzew. Karierę piłkarską zakończył w 2017 r.

fol. Facebook/d

ŻUŻEL



Żuźlowe Grand Prix na Stadionie Narodowym odbędzie się w sierpniu po raz szósty | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Warszawskie GP w nowym terminie

Zaliczane do cyklu Grand Prix, żuźlowych indywidualnych mistrzostw świata, zawody na PGE Narodowym w Warszawie odbędą się 7 sierpnia 2021 r. – poinformowali w poniedziałek organizatorzy. Jak dodano, ważność zachowują bilety na turniej PZM Warsaw FIM Speedway Grand Prix of Poland, który miał się odbyć 15 maja 2021 r.

Artur Szczepanik

Obecnie nie ma możliwości formalnych do organizacji PZM Warsaw FIM Speedway Grand Prix of Poland na PGE Narodowym, ustaliliśmy wspólnie z Międzynarodową Federacją Motocyklową, BSI oraz operatorem PGE Narodowego, PL.2012+, aby wszystkie bilety na przyszłoroczne zawody zachowały ważność w kolejnym nowym terminie – powiedział Michał Sikora, prezes Polskiego Związku Motorowego.

Szef związku dodał, że do przeprowadzenia tak wielkiej imprezy potrzeba odpowiednio dużo czasu na przygotowania. – PZM Warsaw FIM Speedway Grand Prix of Poland odbędzie się 7 sierpnia, bo do tak dużego przedsięwzięcia organizacyjnego, logistycznego i sportowego potrzebny jest czas na przygotowania, a obecnie nie ma ku temu możliwości. Najważniejsze jest ponadto bezpieczeństwo i zdrowie kibiców – powiedział Sikora. Z kolei wiceprezes Motorsports Events IMG Paul Bellamy przyznał: – Jesteśmy przekonani, że to rozwiązanie pozwoli naszym partnerom zorganizować dla polskich fanów światowej klasy imprezę. Cieszymy się, że w sierpniu 2021 r. wrócimy na kultowy PGE Narodowy z największymi gwiazdami żużla – powiedział Bellamy.

Polski Związek Motorowy informuje, że wszystkie bilety, w tym także bilety Vip Gold, Silver I Premium, a także bilety uprawniające do oglądania zawodów z łóż PGE Narodowego, zaproszenia oraz nagrody konkursowe zachowują ważność w nowym terminie zawodów – 7 sierpnia 2021 r. Nie trzeba ich wymieniać ani w żaden inny sposób autoryzować lub potwierdzać.

Jednocześnie istnieje możliwość dokonania zwrotu biletów w terminie od 28 grudnia do 10 stycznia na stronie internetowej <https://www.kupbilet.pl> w zamieszczonym tam formularzu zwrotu. Po jego wypełnieniu PZM będzie miał do 180 dni na zwrot przelewem środków. Wszystkie zwrócone bilety trafią do ogólnej puli sprzedaży, o której PZM poinformuje w osobnym komunikacie.

Zawody GP w Warszawie pierwotnie miały zostać rozegrane 16 maja 2020 r. W związku z COVID-19 przełożono je najpierw na 8 sierpnia 2020 r., a następnie na 15 maja 2021 r. Już wcześniej informowano, że MŚ 2021 mają się składać z 11 eliminacji. Żuźlowcy będą się ścigać m.in. w Warszawie, we Wrocławiu i w Toruniu. Tytułu broni najlepszy w ostatnich dwóch latach Bartosz Zmarzlik

SIATKÓWKA

Radomka na podium

E. Leclerc Moya Radomka Radom pokonała 3:1 (25:22, 28:30, 25:17, 25:20) Polskie Przetwory Pałac Bydgoszcz i wróciła na podium Tauron Ligi. Pierwsze dwa sety były jednak wyrównane. W trzeciej odsłonie radomianki w połowie seta wypracowały czteropunktową przewagę (14:10), co dało im kontrolę nad meczem. Ostatecznie podopieczne trenera Riccardo Marchesiego wygrały 25:17. Dużo emocji przyniosła czwarta odsłona. E. Leclerc Moya Radomka Radom prowadziła już 13:7 i wydawało się, że spokojnie zakończy seta. Gospodynie jednak nie odpuściły. Siatkarki z Bydgoszczy doprowadziły do remisu (15:15), a chwilę później prowadziły już jednym punktem. Końcówka jednak należała do klubu z Radomia. Radomka za sprawą Bruny Honorio wygrała set 25:20 i cały mecz 3:1. Dzięki temu zwycięstwu E. Leclerc Moya Radomka Radom awansowała na trzecie miejsce w tabeli Tauron Ligi.

KOSZYKÓWKA

Cenna wygrana Legii

Koszykarze Legii Warszawa wygrali wyjazdowe spotkanie z Kingiem Szczecin 70:60 (18:20, 18:17, 17:11, 17:12). Wicelider tabeli zwyciężył, mimo że w ostatnich dniach stracił swojego czołowego zawodnika, Justina Bibbinsa, który przeniósł się do ligi francuskiej.

Rywale stołecznego zespołu także mierzyli się z nowym dla siebie wyzwaniem – mecze w roli gospodarza muszą rozgrywać w hali OSiR Stargard, ponieważ szczecińska hala zmieniła się w tymczasowy szpital dla chorych na koronawirusa. King nie dał rady Legii i był to dla niego już czwarty z rzędu przegrany mecz. W szeregach warszawskiej drużyny zadebiutował nowym rywalem w ostatniej minucie pierwszej kwarty nie w pierwszej piątce i dobrze spisywał się w swoim debiucie. Dzięki celnemu rzutowi za trzy punkty wyprzedził Legię. Stołeczny zespół przejął inicjatywę i nadszedł moment rywalizacji w ostatnich minutach pierwszej kwarty, w której Medford Jr ustalił też wynik pierwszej połowy, który nieznacznie, 37:36, wygrał King Szczecin. W końcowych minutach drużyna trenera Wojciecha Kamińskiego zyskała więcej pewności siebie i zatrzymała akcje rywali. Legia prowadziła 61:54 na sześć minut przed końcem meczu. Szczecinianie wciąż jednak pozostawali krok za nią. Warszawianie przypieczętowali sukces w postaci kolejnej wygranej dzięki mądrze prowadzonej rozgrywce spotkaniu, która zaprowadziła ich do triumfu 70:60. Legioniści zakończyli pierwszą rundę sezonu zasadniczego Energa Basket Ligi na drugim miejscu w tabeli. Z bilansem 12 zwycięstw i trzech porażek ustępują miejsca tylko mistrzowi Polski Zastalowi Zielona Góra.

(asz)